

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 46

4-2016



Dni Formacyjne Moderatorów Częstochowa 2016



Uroczystość odpustowa na Radnej



Homilię głosił
ks. dr Wojciech Kałamarz CM



Kwiaty dla ks. Radosława Pawłowskiego CM
– nowo mianowanego zastępcy
Dyrektora Krajowego



Uroczyste obchody
wspomnienia objawień Matki Bożej od Cudownego Medalika w Tczewie



SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Czczyciele Niepokalanej objawiającej Cudowny Medalik

*Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice nieskończony.
Wzgardzony okryty chwałą!
Śmiertelny, Król nad wiekami!”*



Warszawa, 2016 r.

Ta piękna kolęda ze słowami Franciszka Karpińskiego, którą wkrótce będziemy śpiewać, ukazuje prawdę o Jezusie Chrystusie – prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku.

Św. Jan wyraża tę prawdę zdaniem, w którym jest ukazane niezwykle napięcie – kontrast, coś niewyobrażalnego dla człowieka, stało się możliwe dzięki mocy Bożej: **„A słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami”** (J 1, 14). Słowo najlepiej oddaje myśl, zamysł, plan. Objawia stan serca. To słowo – bezcielesne, odwieczne i niewyobrażalnie ponadludzkie jest jednocześnie Słowem-Osobą, które przyjmuje nasze śmiertelne ciało: „Wcielenie Syna Bożego pozwala nam zobaczyć rzeczywistość owej ostatecznej syntezy, której umysł ludzki o własnych siłach nie mógłby sobie nawet wyobrazić: Wieczność wkracza w czas, wszystko ukrywa się w małej cząstce, Bóg przybiera postać człowieka... prawda otwiera się dla każdego człowieka... od tej chwili wszyscy mają w Chrystusie dostęp do Ojca” (*Fides et ratio*, 12).

Bóg – pragnie być przyjęty jak człowiek najbliższy sercu. Pragnie być przyjęty, bo przynosi siebie, prawdziwy nasz obraz. Przyjęcie Słowa Prawdy z miłością jest jednocześnie wyzwoleniem i odnalezieniem siebie w sercu Boga – Ojca.

To wyzwolenie dokonało się w czasie naszego chrztu. 1050. rocznica Chrztu Polski, przeżywana w tym roku, była doskonałą okazją, by zastanowić się – czym on jest? Chrzest jest przede wszystkim pierwszym sakramentem, od którego – można rzec – wszystko się zaczyna. Chrzest gładzi grzech pierworodny i daje nam życie nadprzyrodzone. Ponadto włącza człowieka do Mistycznego Ciała Chrystusa, czyli do Kościoła. Byliśmy poganami, a stajemy się chrześcijanami. Oto cudowna moc chrztu.

Chrzest dlatego, że jednoczy nas na zawsze ze Zbawicielem jest wielkim zobowiązaniem.

Papież Pius XI w zakończeniu encykliki „*Quas primas*” z 1925 roku napisał: „Trzeba więc, aby Chrystus panował w umyśle człowieka, którego obowiązkiem jest z zupełnym poddaniem się woli Bożej przyjąć objawione prawdy i wierzyć silnie i stale w naukę Chrystusa; niech Chrystus króluje w woli, która powinna słuchać praw i przykazań Bożych; niech panuje w sercu, które, wzgardziwszy pożądlivościami, ma Boga nade wszystko miłować i do Niego jedynie należeć; niech króluje w ciele i członkach jego, które jako narzędzia, mają przyczynić się do wewnętrznego uświęcenia dusz”.

Naszym zadaniem jest dostrzeżenie Bożego wezwania, a następnie przyjęcie Jego woli. Ale aby ją przyjąć bez wahania postawmy sobie pytanie: Jaka jest wola Boża w moim życiu?

Wiele razy prorocy głosili, co miłe jest Panu. Ich orędzie znajduje wspaniałą syntezę w wyrażeniu: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary” (Oz 6, 6; Mt 9, 13). Bogu miłe są wszelkie uczynki miłosierdzia, ponieważ w bracie, któremu pomaga-

my rozpoznajemy oblicze Boga, którego nikt nie może oglądać (por. J 1, 18). Ilekroć pochylamy się nad potrzebami braci, nakarmiliśmy i napoiiliśmy Jezusa; przyodzialiśmy, wsparliśmy i nawiedziliśmy Syna Bożego (por. Mt 25, 40). W sumie dotknęliśmy ciała Chrystusa.

Życie chrześcijańskie nie jest zwyczajną pomocą, udzielaną w chwili potrzeby. Gdyby tak było, byłoby ono na pewno pięknym uczuciem ludzkiej solidarności, które wywołuje dobrane korzyści, ale byłoby bezowocne, ponieważ pozbawione korzeni. Zaangażowanie, jakiego żąda Pan jest wręcz przeciwnie, powołaniem do miłości, w którym każdy uczeń Chrystusa oddaje Mu na służbę swoje życie, aby codziennie wzrastać w miłości.

W Ewangelii według św. Łukasza czytamy, że „szły z Nim wielkie tłumy” (Łk 14, 25). Jako apostołowie – Jesteście owym tłumem, który podążając za Nauczycielem i Maryją, uwidacznia konkretną miłość do każdego człowieka.

Jak pięknie wpisuje się owa postawa miłości w nowy rok liturgiczny i duszpasterski, który rozpoczęliśmy wraz z Adwentem, w niedzielę 27 listopada. Naszą postawę w tym roku duszpasterskim wyznaczają nam słowa: „**Idźcie i głosćcie**”. Niech te słowa będą przypomnieniem, że każdy ochrzczony jest powołany przez Boga do zaangażowania się na rzecz głoszenia światu Ewangelii.

To głoszenie jest zaangażowaniem poważnym a jednocześnie radosnym. Wymaga radykalizmu i odwagi, by rozpoznać Boskiego Nauczyciela w najuboższych, odrzuconych przez życie i poświęcić się w służbie dla nich.

Z tego względu nasze hasło formacyjne na 2017 rok brzmi: **SŁUŻMY BOGU I BLIŹNIMU ZA PRZYKŁADEM MARYI.**

W szkole Maryi uczmy się żyć w rytmie Boga, pozwalając Mu swobodnie dysponować naszym życiem, zgodnie z Jego planem

miłości. Od Maryi uczmy się postawy, która wydaje się trudna, przesunięcia środka zainteresowania z siebie na innych. Bo wiem, tak na ziemi, jak i w niebie Maryja żyje we wspólnocie i dla wspólnoty, realizując swoje poświadczenie dla dobra wszystkich, aby Chrystus królował w każdym i na zawsze (Łk 1, 32-33).

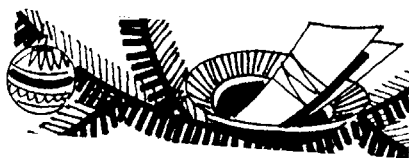
Powierzmy Jej i poświęćmy siebie, nasze chrześcijańskie życie, nasze apostołowanie, abyśmy pozostali wierni Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu. Biorąc wzór z Maryi, każdego dnia powierzajmy się na nowo Chrystusowi i ukazujmy Go innym. Ręka w rękę z Maryją krocmy ścieżkami ku życiu, które nie zna końca.

Drodzy Apostołowie! Zbliżają się święta Bożego Narodzenia:

*Na ten piękny i pełen cudownego, Bożego ciepła czas
przyjmijcie najlepsze życzenia dla Was i Waszych bliskich.
Niech Najświętsza Maryja Panna otoczy Was swą opieką,
a narodzony w Betlejem Zbawiciel rozпали na nowo gorliwość
chrześcijańską, niech pocieszy płaczących, wzmocni słabych,
pokrzepi utrudzonych, a wszystkich niech obdarzy
potrzebnymi łaskami w roku 2017.*

Wszystko z Niepokalaną!

Ks. Jerzy Basaj CM
Dyrektor Stowarzyszenia
Cudownego Medalika w Polsce



BOŻA DZIECINA

*W ubogiej stajence na sianie
Rodzi się Boża Dziecina
Na świat przychodzi Wybraniec
Obiega świat ta nowina.
Biegną co tchu doń pasterze
Królowie za gwiazdą bieżą.*

*Niesieni w głębokiej wierze:
„Słowo się ciałem stało” – wierzą!
Nie wszyscy uwierzyli,
Nie wszyscy i dziś wierzą,
Lecz ci, co doń przybyli
Dobłą Nowinę szerzą!*

*Czym prędzej bieź do Betlejem
Powitać Bożą Dziecinę,
Bo cud ten wciąż tam się dzieje!
Zdąż na właściwą godzinę!
Zechciej powitać Dziecię;
Uwierz w Boga-Człowieka!*

*On żyje wśród ludzi na świecie
Na twoje przybycie czeka
I dziś też Bóg się rodzi!
Wciąż aktualna nowina!
Do ludzkich serc przychodzi
Ta Mała Boża Dziecina...*

(Teresa Szponar)





FORMACJA

*Homilia wygłoszona przez ks. dr Wojciecha Kałamarza CM
26 listopada 2016 r. w Warszawie, podczas Uroczystości NMP
objawiającej Cudowny Medalik*

Przeżywamy dzisiaj Uroczystość Niepokalanej, objawiającej Cudowny Medalik. To znamienne, że siostrze Katarzynie Laboré Maryja ukazała się w swoim przywileju Niepokalanego Poczęcia. Jak wielką jest on łaską poznajemy, gdy Maryja objawia się Bernadecie Soubirous w Lourdes. Podczas szesnastego zjawienia się, zapytana: „Kim jesteś, o Piękna Pani?” Maryja nie mówi swego imienia, nie mówi że jest Matką Syna Bożego, nie mówi, że jest Królową Nieba i Ziemi, ale przedstawia się w słowach: **jestem Niepokalane Poczęcie**. I mówi to w dniu 25 marca, gdy cały Kościół świętuje Zwiastowanie Pańskie, czyli rozważa m.in. słowa archanioła: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski!”

Apostołowie Cudownego Medalika nie potrzebują pytać. Każdego dnia powtarzają modlitwę, którą Maryja przekazała światu: „**O Maryjo, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy**”. W tej modlitwie jest moc ochrony przed działaniem złego ducha. W tym swoistym akcie zawierzenia opiece Maryi jest obecne pragnienie czystego serca, wolnego od grzechu.

Żeby jednak nasza modlitwa nie spoczywała na wargach, lecz wpływała z głębi naszego jestestwa, powinniśmy nieustannie pogłębiać nasze życie duchowe. Rozpalać ogień w sercach, by płonął także dla innych i wzmagał w nas zapał apostołowski do szerzenia orędzia miłości wokół nas.

Jednym ze sposobów codziennego rozważania tajemnicy Niepokalanego Poczęcia jest medytacja nad katalogiem biblijnych obrazów, obecnych w *Godzinkach ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*. Kilka lat temu wydałem w niewielkiej książeczce swoje rozważania na ten temat. W tym roku przypada **400 lat od pierwszego wydania polskiego tłumaczenia *Godzinek***. To 400-lecie zbiega się z **400-leciem wincentyńskiego charyzmatu**, który zaczynamy świętować w Rodzinie Wincentyńskiej. W Regułach Zgromadzenia Księży Misjonarzy (X, 4), św. Wincenty pisał o codziennym nabożeństwie ku czci NMP, o naśladowaniu jej pokory i czystości oraz o zachęcaniu innych, by Maryi cześć oddawali oraz godnie Jej służyli. Pozwólcie zatem, że dzisiaj postaram się krótko wyjaśnić kilka tytułów, jakimi autor „*Godzinek*” obdarzył Maryję. Niech te słowa będą zachętą do codziennej modlitwy i rozpalą w nas ogień miłości ku Niepokalanej.

W wielu miejscach „*Godzinek*” przywilej Niepokalanego Poczęcia Maryi jest wielbiony bezpośrednio. Oczywiście autor rozważa także inne Jej przymioty, jak np.: Dziewictwo, Macierzyństwo, Ufność, Orędownictwo za grzesznikami...

W hymnie „*Na Jutrznie*”, Maryja nazwana jest ***Stella matutina***, czyli *gwiazda porankowa*. Sam fakt, że jest to w hymnie „*Na Jutrznie*” odnosi nas nie tyle do gwiazdy zarannej, czyli do Wenus, nawet nie do gwiazdy porankowej, o której czytamy w 2 rozdziale Apokalipsy św. Jana, ale do jutrzenki, do przedświt, do tego mistycznego momentu na przełomie nocy i dnia. Światło jutrzenki, którą w Adwencie symbolizuje świeca, zapalana podczas rorat, czyli mszy o świcie – światło jutrzenki rozświetla mroki nocy nie własnym światłem, ale światłem Słońca, którym w symbolice chrześcijańskiej jest Jezus Chrystus. Jutrzenka sama z siebie światła nie posiada.

Przedświt jest bowiem momentem przełomu, bramą zamykającą noc, a rozpoczynającą dzień. Ten obraz uzupełnia nam werset z Nieszporów: „Jam sprawiła na Niebie, aby wschodziła światłość nieustająca. I jako mgła okryłam wszystką ziemię”, który nawiązuje do obrazu z Księgi Przysłów (Prz 8, 22-31). W tym tekście uosobiona Mądrość stworzona przed Bożymi czynami uczestniczy w kształtowaniu świata. Przecież o świtanie, nasz świat widzialny w jakimś sensie na nowo kształtuje się przed naszymi oczyma, wyłania się z ciemności... W Księdze Mądrości Syracha (Syr 24, 3) „Mądrość wychodzi z ust” Najwyższego i „niby mgła okrywa całą ziemię”. Maryja zatem, niby mgła okrywa ziemię światłem Jej Syna, w którym wszystko na nowo zostaje uczynione. Piękny obraz nowego stworzenia, którego świadkami w przyrodzie jesteśmy każdego dnia (pod warunkiem, że wcześniej wstaniemy).

Ponieważ polskie tłumaczenie łacińskiego oryginału było kilka razy redagowane, podczas jednej z redakcji, w hymnie niespornym, znikło piękne nawiązanie do fundamentalnej prawdy o Niepokalanym Poczęciu. W kolekcje uroczystości Niepokalanego Poczęcia czytamy: „Boże, Ty na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa zachowałeś Maryję od wszelkiej zmayı”. Pierwotnie, w „*Godzinkach*” ta prawda była oddana w następujących słowach: „**Witaj Zegarze, w którym do tyłu jest cofnięte Słońce**”. Maryja została nazwana Zegarem, a więc bytem czasowym. Wobec Maryi i tylko wobec niej, Słońce, którym jest Jezus Chrystus cofnęło, czyli uprzedziło zasługi swego zbawczego dzieła i uchroniło Maryję od zmayı grzechu pierworodnego. Bóg na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa uchronił Maryję od grzechu pierworodnego. Stąd w hymnie jest odniesienie do Słońca – czyli Jezusa Chrystusa, do Boga, który w Zegarze czyli w Maryi uprzedził działanie Słońca i dokonał cudu „Poczęcia bez

grzechu”, czyli poczęcia Niepokalanego. Piękna metafora. Napisa-
na językiem bardziej teologicznym, niż biblijnym. A po-
nieważ „*Godzinki*” są zbiorem biblijnych odniesień do Maryi,
może tym trzeba tłumaczyć zmianę jaka nastąpiła przed 1957
rokiem, kiedy to pierwotny tekst o „Zegarze, w którym do tyłu
zostało cofnięte Słońce” zastąpiono „światłem z Gabaon”,
czyli biblijnym obrazem z Księgi Jozuego (Joz 10,12), o anoma-
lii słonecznej, ale bez wyraźnego odniesienia do Niepokalane-
go Poczęcia. Wskutek tej korekty tekst hymnu „*Na Nieszpory*”
jest bardziej biblijny, ale w całości – mam tu na myśli pierw-
szą i czwartą zwrotkę – trochę niespójny. Ale o tym więcej we
wspomnianej książeczce.

Dość ciekawym obrazem jest nazwanie Maryi **Runem Gede-
ona**. Można się obruszyć: jak to? Maryja przyrównana do bar-
niej skóry, czyli runa? Ma to miejsce w trzeciej zwrotce hymnu
„*Na Tercję*”. O baraniej skórze Gedeona czytamy w Księdze
Sędziów (Sdz 6, 36-40). Dlaczego znak Maryi jest podobny do
znaku runa Gedeona? Przypomnijmy tę biblijną historię. Gede-
on pochodził z pokolenia Manasses, z rodu najmniejszego
w całym pokoleniu, on sam zaś był ostatnim wśród rodzonych
braci. Jednak to jego wybrał Bóg, by przewodził Izraelitom. Ge-
deonowi trudno było uwierzyć w to, że właśnie jemu Bóg zleca
misję wyzwolenia Narodu Wybranego z rąk jego wrogów, dla-
tego poprosił Boga o znak. Zgodnie z prośbą Gedeona, jednego
dnia Bóg sprawił, że **runo** było **pełne rosy**, a **ziemia** wokół zu-
pełnie **sucha**, drugiego zaś dnia **runo** było **suche**, zaś **ziemia**
wokół **mokra**. W odniesieniu do Maryi to porównanie do runa
Gedeona możemy rozumieć następująco: **w świecie, pozba-
wionym łaski** przez grzech, Bóg uczynił **Maryję pełną łaski**
(pierwszego dnia bowiem Gedeon wycisnął z runa pełną czaszę
wody, podczas gdy ziemia była sucha). Znak z drugiego dnia
możemy tak rozumieć: **w świecie** ogarniętym przez grzech

(przenikniętym grzechem) **Maryja została od grzechu zachowana**. Ostatecznie zaś znak runa był dla Gedeona umocnieniem do walki z wrogami Izraela – podobnie znak Niepokalanie Poczętej ma być dla nas umocnieniem do walki ze złem.

W drugiej zwrotce hymnu „*Na Sekstę*” Maryja jest nazywana **Cedrem czystości**. Cedr – piękne, dostojne, pachnące drzewo. Ale żeby Matkę Syna Bożego porównywać do drzewa? Cedry były w starożytności symbolem potęgi i niezniszczalności. Ich drewna używano do budowy (m.in. świątyni Salomona – 1 Krl 5-9), w gorącej porze dnia cedry wydzielają miły zapach żywiczny. Drzewo cedrowe pojawia się w Piśmie św. także w kontekście oczyszczenia. W Księdze Kapłańskiej czytamy: „Aby oczyścić dom (w znaczeniu – aby uwolnić od grzechu, przebłagać za grzech – kapłan weźmie dwa ptaki, kawałek drzewa cedrowego, nitki karmazynowe i hizop” (Kpł 14, 49; Wj 29, 36). Tak więc nazwanie Maryi cedrem, a więc czymś potężnym, niezniszczalnym, pięknie pachnącym, budującym przybytek Boży i czystym od grzechu – okazuje się być całkiem na miejscu!

W wersecie „*Na Sekstę*” śpiewamy: „**Jak lilia między cierniem**. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi”. Werset jest niemal dosłownym cytatem z Pieśni nad pieśniami, w której czytamy: „Jaki lilia pośród cierni, tak przyjaciółka ma pośród dziewcząt” (Pnp 2, 2). W zestawieniu z cierniami, lilia wyraża szczególne piękno, wdzięk i dobroć. Nie kole, nie czyni zła ludziom, ale raduje swoim delikatnym pięknem. Nadto lilia jest też symbolem czystości, niewinności. Na lilię warto spojrzeć także w kontekście słów Chrystusa (Mt 6, 28-33): „Przypatrzcie się liliom na polu...” Pamiętamy? Tutaj porównanie do lilii ukazuje w Maryi prawdziwą wiarę, najgłębsze zaufanie Bogu.

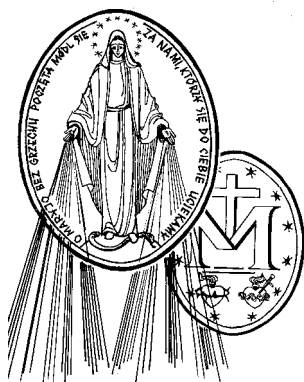
W czwartej zwrotce hymnu „*Na Nieszpory*” śpiewamy: „Między cierniem lilija, kruszy łeb smokowi” (bardziej dosłownie – *wężowi*), „**Piękna jak w pełni księżyc** świeci człowiekowi” (dosłowne tłumaczenie: *jasno oświeca błądzących*). W Księdze Pieśń nad pieśniami (Pnp 6, 10) chór wygłasza zachwyt nad Oblubienicą w następujących słowach: „Kimże jest ta, która świeci z wysoka jak zorza, piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce?”. Opisanie Maryi pięknem księżyca i światłem słońca jest wyrazem niebotycznego zachwytu autora, który nie znajduje na ziemi zjawisk, by opisać Tę, której piękno przewyższa wszystko, co znamy. Kryje się tu jednak jeszcze głębszy sens. Księżyc z natury nie świeci własnym światłem, lecz odbija światło słoneczne. Maryja nie chce błyszczeć sama z siebie, ale odbija Boże, Chrystusowe światło.

W wersecie „*Komplety*” imię Maryi przyrównane jest do rozlanego olejku (***Jak olej wylany***). Olejek jest symbolem świętości, czystości, piękna i promieniującego dobra (rozlewa przecież miłą, czyli dobrą woń). Olejek zachowuje od zepsucia, jest więc symbolem nienaruszoności. Imię Maryi jak olejek rozchodzi się w przestrzeni duchowego życia chrześcijan miłą wonią, łagodnością, pięknem i czystością. W Psalmie 133 do olejku porównana jest miłość braterska: „Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem; jest to jak wyborny olejek na głowie, który spływa na brodę” (Ps 133, 1-2). Imię Maryi jednoczy, harmonizuje serca braci Chrystusa, synów Jego Matki, czyli nas wszystkich zrodzonych we chrzcie do życia wiecznego.

W trzeciej zwrotce hymnu „*Na Prymę*” śpiewamy: „Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest świętych drzwiami, **Nowa gwiazdo** z Jakuba, Tyś nad Aniołami”. Tutaj do Maryi został zastosowany tekst mesjański z proroctwa Balaama: „Wschodzi Gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło” (Lb 24, 17).

W sensie pierwotnym jest to zapowiedź przyjścia Chrystusa, potomka Jakuba, podobnie jak Niewiastę z Apokalipsy w pierwszym znaczeniu rozumiemy jako Kościół. Ale w „*Godzinkach*” Maryja jest nazywana „nową Gwiazdą” – jedna z możliwych interpretacji tego tekstu mówi, że Maryja jest „drugą Gwiazdą” po swoim Synu. Razem z Nim pełni jego mesjańskie posłannictwo całkowitego przewyciężenia grzechu. Zgadza się to z dalszym ciągiem cytowanego wiersza z Księgi Liczb: „Ono to zmiążdży skronie Moabu, a także czaszki wszystkich synów Seta”. Taka interpretacja zrozumiała jest lepiej w kontekście Protoewangelii (Rdz 3, 15) i wizji Niewiasty z Apokalipsy (Ap 12, 1-7). W świetle tych fragmentów rozpoznajemy Niewiastę, która wraz ze swoim Potomkiem miażdży głowę węża, wszystkich wrogów Boga, nieprzyjaciół Izraela.

Uwielbiamy dzisiaj Maryję w Jej przywileju Niepokalanego Poczęcia. Uwielbiamy Królową Anielską, Nową Gwiazdę, Jutrzenkę, która przynosi Chrystusa. U zarania nowego roku liturgicznego, w pierwszą niedzielę Adwentu, dołożmy starań by ten rozpoczynający się rok był czasem zbliżenia do Chrystusa. Niech On, wraz ze swoją Niepokalaną Matką – króluje w naszych sercach. Amen.



AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA



MATKA BOŻA OD CUDOWNEGO MEDALIKA – NIEPOKALANA MISJONARKA

*List Przełożonego Generalnego do członków
Stowarzyszenia Cudownego Medalika*

Nowenna przygotowała nas do obchodów święta Matki Bożej objawiającej Cudowny Medalik. Te dziewięć dni pomogło nam skupić nasze serca na Maryi, myśleć o Niej, Jej osobie i Jej misji. Im bardziej jesteśmy przygotowani do świętowania, tym obfitsze owoce otrzymamy. Jedną z cech opisujących w szczególności Matkę Bożą od Cudownego Medalika to taka, że jest NIEPOKALANĄ MISJONARKĄ. Byłem świadkiem tego przez lata, w których byłem misjonarzem w Wiceprowincji Św. Cyryla i Metodego, która składa się z trzech krajów: Rosji, Białorusi i Ukrainy. Na Ukrainie Stowarzyszenie Cudownego Medalika rozwija się, a w Rosji zaczęło działalność dwa lata temu. Obecnie pierwsze kroki są stawiane na Białorusi.

Jednakże podróż Matki Bożej od Cudownego Medalika po tej części świata nie rozpoczęła się dopiero wraz z rozwojem Stowarzyszenia Cudownego Medalika, lecz znacznie wcześniej, w czasach Związku Radzieckiego, a nawet jeszcze wcześniej, kiedy to Maryja Dziewica odwiedziła tysiące ludzi dzięki misjonarzom, którym przynosiła pocieszenie, wsparcie duchowe i cielesne. Matka Boża od Cudownego Medalika wyróżnia się w szczególności sposobem. Charakteryzuje ją dar otrzymany od Jezusa. Przez Jezusa Maryja została posłana do całej ludzkości,

do każdego z nas. Jezus postać Maryję z misją na cały świat, która zakończy się na końcu czasów. W każdym znaczeniu tego słowa Maryja jest MISJONARKĄ!

Powierając Maryi Matce rolę misjonarki Jezus przekazał dar „otwierania drzwi” do serc całkowicie zamkniętych na dialog, wsparcie, bliskość z Jezusem i Jego łaską. Serc zranionych agonią wewnętrznego i fizycznego bólu, który nie może znaleźć ujścia z ich życia. Serc zimnych w stosunku do wszystkiego co duchowe u potrzebujących braci i sióstr. Posiadając ten dar „otwierania drzwi” Matka Boża od Cudownego Medalika posiada więcej niż ktokolwiek. Posiada zdolność docierania do serc na wszystkich rubieżach świata, do których żadna inna osoba nie ma dostępu. Niezliczone przykłady potwierdzają ten stan rzeczy.

Wziąć ze sobą Cudowny Medalik, aby podarować go innym ludziom, którzy przyjmą go i zaufają jego wstawiennictwu to przyjmując na siebie rolę misjonarza, który w imię Jezusa odwiedza ich aby pomóc, wesprzeć, poprowadzić, nawrócić i uzdrowić. W ten sposób pomagamy Maryi Dziewicy dotrzeć do ludzkich serc otwierając drzwi, do których tylko Ona ma klucze. Jakąż radość i moc daje nam ta wiedza, że jesteśmy uprzywilejowani posiadaniem tego dziedzictwa dla świata. Rodzina Wincentyńska jest powołana do uczestnictwa w misji Jezusa, ponieważ w Matce Bożej od Cudownego Medalika mamy naszą istotną Współpracownicę i nasze wsparcie, naszą Przewodniczkę, nasz Wzór misjonarza.

Zawsze nośmy ze sobą Cudowny Medalik, abyśmy nigdy nie byli od niego oddzieleni. Zaufajmy Jej pomocy. Zaufajmy Jej roli jako misjonarki. Zaufajmy Jej matczynej, bezwarunkowej miłości do nas bezgranicznie.

Tomaž Mavrič CM
Przełożony Generalny

Z ŻYCIA WSPÓLNOT JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA



FORMACJA DUCHOWA MODERATORÓW W CZĘSTOCHOWIE (sierpień 2016 r.)

Hasło spotkania, takie samo, jak na ogólnopolskiej pielgrzymce: **„Maryja – Matka Miłosierdzia, prowadzi do miłosiernej miłości Boga”**. Wokół niego skupiały się wszystkie konferencje i homilie wygłoszone w cieniu Jasnej Góry przez Księżę Misjonarzy w ciągu czterech pracowitych dni.

Dzień po dniu...

CZWARTEK – 18 SIERPNIA. Większość uczestników stawiła się w Domu Rekolekcyjnym przed południem. Po zakwaterowaniu o godz. 13.00 modlitwą Anioł Pański i modlitwą do Ducha Świętego rozpoczęła obrady Rada Krajowa AMM. Przewodniczył jej **Ks. Dyrektor Krajowy – Jerzy Basaj CM**. Omówiono istotne sprawy dotyczące pracy poszczególnych grup w diecezjach, sygnalizowano potrzeby i zadania na przyszłość.

Po obiedzie uczestnicy spotkania odmówili Koronkę do Bożego Miłosierdzia w kaplicy sióstr. Tam też powitał nas oficjalnie Ks. Dyrektor Krajowy AMM i wprowadził w tematykę rekolekcji. Następnie – po półgodzinnej przerwie przeszliśmy do sali konferencyjnej, gdzie **Moderator Krajowa AMM, Małgorzata Daszczyszak** zapoznała nas z programem na kolejne dni, podała niezbędne informacje organizacyjne i rozdała materiały. Moderatorzy diecezjalni przedstawiali się, dzielili się osiągnięciami w diecezjach, rekomendowali jednocześnie osoby im towarzyszące.

O godz. 18.00 kapłani odprawili Mszę św. w Kaplicy Niepokalanej Cudownego Medalika. Gdy odśpiewaliśmy Hymn Apostolatu Maryjnego, główny celebrans, **ks. Zygmunt Zimnowoda**, zaprosił wiernych do przyjęcia zarazem postawy ucznia i nauczyciela oraz do troski o wierność raz podjętej decyzji: „Raz wybrawszy, na co dzień wybierać muszę”. Chodzi o to, aby wybór bycia apostołem maryjnym, nie był jednorazowy.

Intencje mszalne: O postawę wytrwałości apostołów maryjnych. O Boże błogostawieństwo dla moderatorów i przewodniczących grup. Za śp. Rozalię Sowę i za zmarłych z rodziny. Abyśmy nigdy nie odmawiali Panu Jezusowi i Jego Matce oraz w intencji Bogu wiadomej.

Czytanie lekcji: Księga Ezechiela – Janina Barska.

Śpiew Psalmu: Małgorzata Daszczyzak.

Ewangelia wg św. Mateusza – O zaproszeniu na ucztę –
i homilia: ks. Jerzy Basaj CM.

Myśli z homilii: Nadzieja płynąca ze słowa Bożego. Zaproszenie do skosztowania dobroci Boga, który przygotowuje stół, mobilizuje do coraz szerszego otwierania serc na Jego miłość. Prorok Ezechiel przypomina słowa obietnicy Bożej: „Chcę uświęcić Imię twoje. Przeprowadzę was, dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę; odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała”. O tym, jakie ma być nasze serce, wie Matka Boża, która zaprosiła nas na Jasną Górę po to, abyśmy zobaczyli, czym karmi się nasze serce i jakie ono jest. Ta pokorna Służebnica Pańska uczy nas pokory i zaufania wobec Jezusa; uczy otwierania przed Nim serca i dzielenia się Nim z innymi ludźmi, wejścia w dzieło radowania się we współczesnym świecie. Uczmy się od Niej wytrwałości w trwaniu przy Chrystusie i w Apostolacie Maryjnym. Postawmy wszystko na Maryję, jak uczynił to ks. Prymas Stefan Wyszyński i św. Jan Paweł II. To nam pozwoli na aktywną działalność, bez zniechęcenia

i odkładania zadań na później. Powiedzmy w sercu Panu Jezusowi: „Oto ja, słaby, często ułomny człowiek, z głębi serca, z ciała, mówię Tobie Panie Jezus, który jesteś Miłością, który jesteś Miłosierdziem – pošlij mnie. Chcę być narzędziem w Twoim ręku. Oto ja Twój sługa, oto ja – Twoja służebnica. Amen”.

Modlitwa wiernych: Dariusz Stancel.

Modlitwa po Komunii św.: Jadwiga Wilk.

Prowadzenie śpiewu pieśni: Helena Balcerek.

O godz. 20.45 – indywidualna adoracja Najświętszego Sakramentu, a o godz. 21.00 – Apel Jasnogórski.

Rozważanie apelowe: ks. Jerzy Basaj CM.

Nauka: Wezwanie do jedności w modlitwie z tymi, których łączy ta sama wiara i ta sama miłość. Odwołanie się do wyobraźni apostołów maryjnych: „Niech każdy z nas wyobrazi sobie, że Matka Boża trzymająca na rękach Syna, trzyma każdego z nas. Z otwartością serca przyjmijmy słowa Pana Jezusa, Zbawiciela i Odkupiciela, który jest jedynym Pośrednikiem z Ojcem. Nie zostawił nas samych w naszych niedolach. Dał nam Matkę – Bożą Rodzicielkę, abyśmy wzywając Jej każdego dnia, czuli się bezpieczni w ramionach Boga. Zechcemy wystawiać dobroć Tego, który działa cuda w naszej codzienności. Zechcemy oddawać cześć Najśw. Maryi Pannie i powtarzamy Hymn uwielbienia: „Wielkie rzeczy uczynił Bóg na naszej ziemi”. Uwielbiamy Maryję, która u stóp Krzyża usłyszała testament miłości. Stała się Matką każdego z nas. Broni nas, abyśmy unikając niebezpieczeństwa dostali się do nieba. Patrząc w Jej dobre oczy, przyjmijmy Jej dar. Niech będzie znakiem świętości. To Ona uczy nas zdobywania świętości w pokorze serca. Niech nieustannie prowadzi nas, jak ziemska matka, do swego Syna, Jezusa Chrystusa”.

Po rozważaniu odmówiliśmy tajemnicę Ukoronowania NMP, obejmując modlitwą wszystkie sprawy Kościoła, papie-

ża, Ojczyzny, tych którzy ją tworzą i są zatroskani o rozwój kraju, o szerzenie Ewangelii, ale także i tych, którzy próbują z nią walczyć na różne sposoby. Następnie ogarnęliśmy modlitwą sprawę Stowarzyszenia Cudownego Medalika, pielgrzymów, chorych członków stowarzyszenia, którzy poprzez cierpienie i łzy są *skarbem*; a także wszystkich, którym obiecaliśmy modlitwę. Złożyliśmy te intencje przed Oblicze Matki Najświętszej. Na czas odpoczynku przyjęliśmy z rąk Ks. Dyrektora kaptańskie błogostawieństwo.

PIĄTEK – 18 SIERPNIĄ. Spotkanie z Panem Jezusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie o godz. 7.00. Adoracja indywidualna. Modlitwy poranne z Laudesami o godz. 7.30 prowadził Ks. Dyrektor. O godz. 9.00 spotkanie formacyjne w auli, rozpoczęte modlitwą i powitaniem nowo przybyłych apostołek maryjnych z Lublina.

Konferencja Ks. Dyr. J. Basaja CM pt. „Pojęcie Miłosierdzia Bożego w Piśmie Świętym”.

Główne myśli z nauczania: Podzielenie się z obecnymi doświadczeniem poszukiwań treści związanych z Bożym Miłosierdziem. Nawiązanie do treści bulli papieskiej ustanawiającej Rok Miłosierdzia, ogłoszonej 11 kwietnia 2015 r., w której jest zawarta zachęta do „wzięcia na siebie trudności naszych braci i patrzenia w przyszłość z nadzieją”. Papież wyznaczył cel Roku Miłosierdzia dla każdego ochrzczonego, dla każdego z nas. „To czas radosnego głoszenia Miłosierdzia Bożego”. Uczy nas tego Pismo Święte. W nim zawarte są dwa określenia: **Hesed** i **Rahamim**. Pierwsze z nich oznacza dobroć, miłość, łaskę w ramach Przymierza Boga z ludem. Jest to *wierna miłość* wobec ułomnego, słabego człowieka, który bardzo często odchodzi od Boga, wręcz Go zdradza. Mimo to Bóg okazuje mu wielką miłość, potężniejszą od

zdrad, zawsze przebacza mu i bierze w ojcowskie ramiona. Drugie słowo: Rahamim oznacza dobroć, miłość, szczególną łaskę, zatroskanie Boga o człowieka, aż do szczytu miłosierdzia – Ofiary krzyżowej swego Syna. – „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, każdy, kto w Niego wierzy, nie umarł, ale miał życie wieczne” [J 3, 16]. – „Poziom tego wywyższenia jest tak wielki, że Bóg wyrył na przebitych dłoniach Jezusa imię każdego z nas” [por. Łk 10, 17: „Cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”]. A więc pełny obraz miłosierdzia przychodzi wraz z Chrystusem. Staje się widoczny, doświadczalny w dokonaniach Chrystusa [wesele w Kanie Galilejskiej, liczne uzdrowienia, zapisane w Nowym Testamencie, np. kobiety cierpiącej na krwotok, trędowatych, opętanego, paralytyka, człowieka z uszłą ręką, niewidomych, sługi setnika, kobiety grzesznej, człowieka opętanego, epiletyka, uzdrowienia w szabat – kobiety cierpiącej od 18 lat na ducha niemocy i mężczyzny chorego na wodną puchlinę; przebaczenie dla ukrzyżowanego łotra – przyp. Z.M.]. W Chrystusie objawia się Tajemnica Boga bogatego w miłosierdzie [...]. Im bardziej człowiek oddala się od Niego i swoim postępowaniem zaprzecza istnieniu miłosierdziu Boga, tym bardziej Stwórca pamięta o swoim stworzeniu i w swym Synu, walczy o każdego z nas. Prorok Izajasz głosił: „Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, nad śnieg wybieleją, choćby były jak purpura czerwone, staną się bielsze od wełny” [Iz 1, 18]. Bóg zapewnia, że gdy człowiek upadnie, otrzyma łaskę nawrócenia poprzez sakrament spowiedzi, Komunii św. i znów zaczną jaśnieć blaskiem, a niebo będzie się z nim radować, bo „radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca” [Łk 15, 10]; [por. przypowieść o zaginionej owcy, o synu marnotrawnym, o zagubionej drachmie, Łk 15, 1-32].

O niezmiernym miłosierdziu Bożym pisała w *Dzienniczku* siostra Faustyna Kowalska: „Wtem usłyszałam te słowa: **Jak jesteś ze Mną zjednoczona w życiu, tak będziesz zjednoczona w chwili śmierci. Po tych słowach obudziła się w duszy mojej tak wielka ufność w miłosierdzie Boże, że choćbym miała na sumieniu grzechy świata całego i grzechy dusz potępionych, to jednak nie wąpiłabym o Bożej dobroci, ale bez namysłu rzuciłabym się w przepaść miłosierdzia Bożego, która jest dla nas otwarta, i z sercem startym na proch rzuciłabym się do Jego stóp, zdając się zupełnie na Jego świętą wolę, która jest miłosierdziem samym**” [Dz. 1550].

Papież Jan XXIII tak pisał o Bożym miłosierdziu: „Próżne są próby odbudowy świata na fundamencie sprawiedliwości: bez miłości sprawiedliwość nie przetrwa”... Nie przetrwa, bo potrzebna jest postawa miłosierdzia [...] Im świat bardziej będzie oddalony od Boga, tym bardziej będzie spragniony miłosierdzia” (Stefan Kardynał Wyszyński).

A zatem największy przymiot Boga to Miłosierdzie. Siostra Faustyna otrzymała polecenie od Pana Jezusa: „Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech, to jest w trybunale miłosierdzia; tam są największe cuda, które się nieustannie powtarzają. Aby zyskać ten cud, nie trzeba odprawiać dalekiej pielgrzymki ani też składać jakichś zewnętrznych obrzędów, ale wystarczy przystąpić do stóp zastępcy Mojego z wiarą i powiedzieć mu nędzę swoją, a cud miłosierdzia Bożego okaże się w całej pełni. Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku już nie było wskrzeszenia, i wszystko już stracone – nie tak jest po Bożemu, cud miłosierdzia wskrzesza tę duszę w pełni” [Dz. 1448].

Jaka zatem winna być nasza postawa? Czasem pojawia się zniechęcenie: nie dam rady, to nie ma sensu. Zapewne siostrze Faustynie, bogatszej duchowo, łatwiej było pisać

o Bożym miłosierdziu. Ale i my, biorąc do ręki Pismo Święte, zobaczymy, że jest w nim ukazane serce Boga zawsze otwarte dla człowieka. W nim możemy odnaleźć siebie. Wtedy zapytajmy: Na ile moje serce jest podobne do Serca Boga? Na ile moja twarz wkomponowałaby się w Twarz Boga? W których momentach twarze te byłyby podobne? Całe Pismo Święte jest zaproszeniem i wołaniem do człowieka, żeby dał odpowiedź Bogu, podobnie jak uczynił to celnik Zacheusz. Wszystkie kajdany pękły w jego sercu. Odpowiedział na Boże wezwanie: poszedł za Jezusem, a zgorszeni faryzeusze oburzali się, że Nauczyciel jada z celnikami i grzesznikami. Wówczas usłyszeli odpowiedź: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Celnik uradowany z nowiny, że Jezus będzie gościem w jego domu, nie zważał na szmery faryzeuszy, zgorszonych tym, że Nauczyciel „do grzesznika poszedł w gościnę” powiedział: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo skrzywdziłem, zwracam poczwórnje”. Otrzymał odpowiedź: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło” [Łk 19, 6-10].

Bóg nie rzuca słów na wiatr. Pismo Święte Starego Testamentu jest też skarbnicą obietnic Stwórcy: „Oto wryłem cię na obu dłoniach...” [Iz 49, 16]; w tłumaczeniu św. Antoniego Padewskiego: „Wypisałam cię na swoich dłoniach”. Biskup G. Ryś w książce „*Skandal miłosierdzia*” pisze między innymi: „Kartą wypisaną naszym imieniem są dłonie Jezusa. Atramentem jest Krew, a pieczęcią – gwoździe”. Św. Urszula Ledóchowska zauważyła: „Dziś potrzebni są apostołowie miłosierdzia, ale i apostołowie uśmiechu”. A bł. Stefan Frelichowski uczył: „Życie samo w sobie jest optymistyczne i pragnie iść naprzód”.

Jakie wnioski płyną z tych rozważań? Miłosierdzie jest postacią dynamiczną. Zawsze płynie ku człowiekowi, aż nadejdzie paruzja, kiedy już nic nie będzie możliwe do zmiany. Papież Franciszek usłyszał głos w sercu, że trzeba wciąż przypominać światu o Bożym miłosierdziu, dlatego ogłosił rok 2016 – Rokiem Miłosierdzia. Warto sięgnąć do Starego Testamentu i rozważyć słowa Księgi Izajasza – Iz 49, 16; Iz 1, 18. Warto zapamiętać słowa modlitwy św. Urszuli Ledóchowskiej: „O, Panie, niech będę jak promyk słoneczny, co wszędzie pociechę i szczęście roznosi, co wszędzie Twą chwałę i dobroć Twą głosi; co jakby Twój uśmiech, o Panie Przedwieczny. Amen”.

MIŁOSIERDZIE NA MISJACH

Konferencja **ks. Andrzeja Siemińskiego CM** miała charakter wspomnienia i dzielenia się doświadczeniami misyjnymi z dziesięcioletniej pracy w Zairze w latach 1982-2002 – obecnie jest to Kongo [ksiądz pracował w Bolobo, Irebu, Mbandako]. Już na wstępie zaznaczył, że między wyrazami *misja* i *miłosierdzie* należy postawić znak równości: MISJA = MIŁOSIERDZIE i odwrotnie: MIŁOSIERDZIE = MISJA. Oznaczają one wypełnianie misji mesjańskiej, głoszenie Dobrej Nowiny ubogim, uwalnianie więźniów, ogłaszanie Roku Pańskiego, zgodnie z tekstami biblijnymi. Misja obejmuje całego człowieka: jego duszę, ciało, umysł, inteligencję, o czym głosi posynodalna adhortacja apostołska „*Ecclesia in Africa*” Jana Pawła II [14 września 1995 r.] – *O Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000.*

W misji można wyodrębnić cztery warstwy [koła]: edukację, zdrowie fizyczne [cielesne], rozwój człowieka [postęp] i religię. Są miejsca i są okoliczności, że większy akcent stawia się na jedną warstwę, co nie marginalizuje innych. Gdy

w latach osiemdziesiątych bp Ignacy Kosiński, posługujący w Amazonii przedstawił Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dylemat z brakiem zaplecza do ewangelizacji, otrzymał radę, że skoro ma gdzie odprawiać Mszę Świętą, tzn. w baraku, niech za pierwszoplanowe zadanie uzna budowę szkoły dla dzieci. **Ewangelizacja jako misja prowadzi do ukazania Boga.** Teoretycznie mówimy o przymiocie Boga, jakim jest Miłosierdzie, ale tak naprawdę, to jest Jego Imię, podobnie jak Miłość, a zatem **zadaniem ewangelizacji jest ukazanie człowiekowi miłości Boga, będącego miłosierdziem, rozerwanie kajdan, które bronią dostępu do nieba** [por. Księga Jeremiasza].

Ks. Andrzej podzielił się ze słuchaczami afrykańską legendą o pragnieniu człowieka, aby Bóg zstąpił na ziemię i odmienił jej oblicze, a następnie o wielkiej życzliwości tubylców afrykańskich do misjonarzy, którzy oprócz objawiania prawdy o Bogu, uczą ich rzemiosła, budują studnie, szkoły, kaplice, uczą uprawy ziemi, nie eliminując ich odwiecznych tradycji, zwyczajów, obyczajów. Plemiona są bardzo zorganizowane, pracują razem przy budowie obiektów, zapewniają misjonarzom minimum egzystencji na miarę własnych możliwości. Są ufni i pobożni. Kiedy już powstanie prowizoryczna kaplica, modlą się w niej codziennie od 6.00 rano pod kierunkiem katechisty. Potem misjonarz odprawia Mszę św. Animiści udają się też do szamana i z nim odmawiają modlitwy, a następnie udają się do swoich zajęć.

Jeśli chodzi o **szkolnictwo**, organizowane są klasy pierwsze, w których uczy katechista, aż do klasy trzeciej. Do klasy czwartej starają się sprowadzić nauczyciela. Szkoły są sześcioklasowe. Tylko w większych centrach zakłada się 6-letnie szkoły średnie, edukujące również kobiety w zakresie szycia, gotowania, pisania. Najczęściej po ukończeniu szkoły, kobiety zarabiają na życie krawiectwem, aby pomóc rodzinie.

Rodziny są wielodzietne i wielopokoleniowe, gdyż mężczyźni mają po kilka żon.

W dziedzinie **zdrowia** są też ogromne potrzeby. Stąd misjonarze organizują społeczność międzynarodową do budowy szpitali i ośrodków zdrowia. Ksiądz Andrzej oraz pastor protestancki, gdy po latach wspólnych studiów trafili na misję, współpracowali ze sobą, wymieniając się potrzebnymi urządzeniami medycznymi oraz budując wspólnie szpital i szkołę dla pielęgniarek. Wyedukowane pielęgniarki były posyłane do wiosek w buszu, do wspólnot chrześcijańskich i tam posługiwały chorym. Miejscowa ludność wybudowała dom – szpital z 4-6 łózkami, gabinet lekarski i dom dla pielęgniarki lub pielęgniarza.

Czwarte koło działalności misjonarzy to **postęp**. Misja uczy ludzi lepiej żyć. Czyni miłosierdzie wg wskazań biblijnych w Ewangelii św. Łukasza i św. Jana. Z pomocą misjonarzy wybudowano tartak, stolarnię, młyn, skonstruowali maszynę do ostrzenia siekier i maczet.

Wszechstronna działalność misji nie jest wolna od niebezpieczeństw, czyhających wokół. Są to przede wszystkim konflikty międzyplemienne pociągające za sobą śmierć tysięcy niewinnych ludzi, w tym misjonarzy [np. znana wojna Hutu – Tutsi w Rwandzie, w latach 1995-1998], ale także gady, owady roznoszące choroby tropikalne, warunki klimatyczne, wielość języków szczepowych, zderzenie kultur i rodzimych wierzeń. W tych warunkach niezmiernie ważne było umiejętne włączenie Ewangelii Chrystusowej w daną kulturę, w porozumieniu ze Stolicą Apostolską w Rzymie. Za jej przyzwoleniem włączono niektóre elementy miejscowej kultury zairskiej w liturgię w tzw. rycie rzymskim, dostosowując ją do kultury afrykańskiej.

Świadectwo ks. Andrzeja zakończyły przykłady konkretnych zachowań Afrykańczyków np. w stosunku do kobiet, przybyszów, misjonarzy, dopełnione wypowiedzią ks. Tadeusza Lubelskiego CM.

KONFERENCJA KS. RADOSŁAWA PAWŁOWSKIEGO CM: „ŚW. WINCENTY A PAULO – PATRON DZIEŁ MIŁOSIERDZIA”

Św. Wincenty a Paulo był prekursorem wszelkich dzieł miłosierdzia. W parafii, w Châtillon les Dombes, był proboszczem od roku 1617. Dał się poznać miejscowej ludności jako człowiek skromny, pokorny, pracowity, dobry i gotowy pomagać potrzebującym. Zamiast niedzielnych kazań mówił o miłosierdziu wobec biednych. Dowiedziawszy się o żyjącej w ubóstwie rodzinie mieszkającej na mokradłach, tak przemówił do sumień wiernych, że ci jeszcze tego samego dnia ruszyli całą procesją do biedaków, niosąc im pomoc. **Mówił wielokrotnie, że ubodzy cierpią nie tyle z powodu biedy, lecz z braku ludzi miłosiernych.** Sam w ciągu życia doznał wielu upokorzeń, nędzy, złego traktowania na galerach i gdy go sprzedano jako niewolnika. Cudem ocalał podczas wyprawy morskiej, dlatego tak bardzo troszczył się o ubogich i krzywdzonych. Mówił, że Bóg powołał Księży Misjonarzy do służenia chorym i w ten sposób ich wyróżnił. W celu świadczenia pomocy potrzebującym, św. Wincenty a Paulo założył stowarzyszenie, spisał jego regulamin, zadania i obowiązki członków oraz zobowiązania duchowo-moralne. Do Bractwa Miłosierdzia należały panie, które oddawały cześć Jezusowi Chrystusowi i Jego Matce oraz troszczyły się o dusze chorych i umierających wg dokładnych ustaleń, co komu mają podawać z żywności, kiedy i gdzie kwestować, jak ofiarowywać spowiedź i Komunię św. w intencji chorych itd.

Kontynuacją tej działalności była w późniejszych wiekach postęga siostr szarytek w Holandii i protestanckiej Danii. Siostry udzielały pomocy ludziom i kapłanom w domach. Ich trud doceniły władze świeckie i pozwoliły im jeździć za darmo środkami państwowej lokomocji. W latach 2008/2009 ze względu na brak powołań siostry szarytki wyjechały z Danii.

Współcześnie – podobnie, jak przed wiekami, Kościół akcentuje z troską problem ludzi starszych i chorych. Kładzie nacisk na różnorodne formy pomocy. **Św. Jan Paweł II** mówił: „Niech będą błogosławione serca, ręce i umysły tych, którzy służą chorym”. Troska o ubogich jest obowiązkiem Kościoła i duchowości wincentyńskiej. **Papież Franciszek** powtarza za św. Wincentym: „Ci, którzy szerzą miłosierdzie, nie boją się śmierci. Tylko dzięki miłosierdziu jesteśmy w stanie zwalczyć lęk przed śmiercią. Im więcej świadczymy miłosierdzia, tym bardziej pozbywamy się lęku”.

Na jednym z kościołów warszawskich widnieje napis: *RES SACRA MISER* – „Ubogi jest osobą świętą”. Kiedy świadczymy miłosierdzie, zwracamy świat ku Słońcu. Szwajcarski psychiatra i psycholog, twórca psychologii głębi, Carl Gustav Jung [1875-1961], powiedział: „Jedynie człowiek zraniony potrafi zrozumieć zranionego. Ten, kto sam doświadczył cierpienia, zrozumie cierpiącego”. A św. Paweł zachęca: „Jedni drugich brzemiona noście”. Natomiast prorok Izajasz przypomina: „On [Jezus] obarczył się naszym cierpieniem”.

Jeśli jako apostołowie maryjni weźmiemy sobie do serca powyższe wypowiedzi i świadectwo życia św. Wincentego oraz zastanowimy się, czy nie ma w nas pychy, czy odwiedzamy chorych bezinteresownie, sumienie podpowie nam, co uczynić, jak być miłosiernym samarytaninem, jak pochylić się nad cierpieniem, jak pocieszać, umiejętnie wysłuchać

chorego, obdarzyć go uśmiechem, uściskiem dłoni, jak odnaleźć w nim cierpiącego Chrystusa.

Na koniec ks. Radostaw dał świadectwo kapłańskiej postugi wśród chorych i poczytał to doświadczenie jako zaszczyt, jako wyróżnienie przez Boga. Przyczytał też świadectwo mistyczki, Marii Simmy, obcującej z duszami czyśccowymi, które mówiły jej, że najbardziej cierpią w czyśccu dusze ludzi plotkujących, obmawiających innych.

Rada dla apostołów maryjnych: czynić miłosierdzie z oddaniem, serdecznością, bez przymusu. Nie plotkować. Naśladować tych, którzy jak miłosierny samarytanin okazują bezinteresowną miłość bliźniego – „Idź i ty czyn podobnie!” [Łk 10, 37].

Moderator bydgoska, prof. Jadwiga Wilk przypomniała, że w znanej nam książce „*Ojciec ubogich*” – W. Hünermanna, odnajdziemy bogatą biografię św. Wincentego i poznamy dzieła jego miłosierdzia.

* * * * *

Temat miłosierdzia znalazł się m.in. w liście s. Caroliny Flores Moreno, Siostry Miłosierdzia, skierowanym do członków SCM, zamieszczonym w „Biuletynie” nr 44/2016 w tłumaczeniu polskim s. K. Skupień SM. Jego treść przypomniała Moderator Krajowa AMM **M. Daszczyszak**.

Ks. Dyr. Jerzy Basaj CM odniósł się natomiast do wskazań papieża Franciszka w bulli zapowiadającej Święty Rok Miłosierdzia, w której Ojciec Święty zawarł **prawdę o miłosiernej miłości Boga. W niej mieszczą się dwa aspekty: Bóg jest dobry i ludzie też powinni być dobrzy. Nawrócenie polega na czynieniu dobra – świadczeniu miłosierdzia słowem, czynem i modlitwą.**

Ks. Jerzy wskazał liczne źródła poruszające ten temat, przede wszystkim Pismo Święte: J 3, 14; Łk 6, 36; Mt 25, 40;

Mt 25, 45; nauczanie św. Jana Pawła II – encyklika „*Dives in Misericordia*”; nauczanie papieża Franciszka – postulat życia na co dzień Ewangelią, Eucharystią i modlitwą; bulla „*Misericordiae vultus*” ogłaszająca Święty Rok Miłosierdzia; 10. rada dla AMM; „*Dzienniczek*” s. Faustyny Kowalskiej: pkt. 742; 10, 32; 16, 95; 13, 13; 13, 17; 13, 97; 14, 78; 17, 67; objawienia Matki Bożej w Fatimie; podręcznik dla grup AMM – Rok C, s. 57, Rok A, s. 14 – słowa papieża Piusa X o miłosierdziu, s. 170-171 – najważniejsze dzieła miłosierdzia wg św. Teresy z Avila. Ks. Dyrektor podał również **warunki odpustów np. za ratowanie: modlitwą dusz czyśćcowych od cierpienia, życia dzieci poczętych, dzieci umierających z głodu**. Zachęcił do podejmowania lokalnie dzieł miłosierdzia, zalecanych przez księży biskupów np. ugoszczenie jednej rodziny uchodźców, bądź odpowiadanie na apel proboszczów, uczących ludzi miłosiernej miłości. – „Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” [Mt 3, 7]; Hymn na Rok Miłosierdzia. Przytoczył też kilka wypowiedzi biskupów na ten temat. Na koniec powiedział: „Jest wiele sposobów i spojrzeń dotyczących miłosierdzia. Radość daje nam otwarcie na działanie Bożej Opatrzności”.

Znakomitym dopełnieniem rozważań o miłosierdziu było odmówienie Koronki do Miłosierdzia Bożego o godz. 15.00, w kaplicy Sióstr Miłosierdzia, którą poprowadził **ks. Radosław Pawłowski CM**.

* * * * *

Popołudniowe piątkowe spotkanie wypełniły „Nasze sprawy – dyskusja panelowa”. Rozpoczął ją Ks. Dyrektor, dzieląc się refleksjami z udziału w wielu jubileuszach i niedzielach maryjnych w bieżącym roku. Podkreślił wielką życzy-

liwość, otwartość i troskę o stowarzyszenie w poszczególnych parafiach. Zaapelował do moderatorów:

1. **Aby podjęli wraz z księżmi opiekunami diecezjalnymi decyzję o zorganizowaniu co najmniej dwa razy w roku spotkania z przewodniczącymi grup oraz diecezjalnych dni skupienia wszystkich członków**, wzorem lat ubiegłych, podejmowanych za życia ks. Teofila Herrmanna CM. Miałyby one charakter rekolekcji w duchu maryjnym.
2. **Aby podjęli trud codziennej modlitwy** w tych sprawach. Najpierw trzeba zasilić ducha wspólną modlitwą w grupach, a potem zorganizować rekolekcje maryjne z naukami księdza opiekuna diecezjalnego. Bierzmy wzór z Pana Jezusa, który najpierw się modlił, a potem nauczał; z Jego Matki – Maryi, najpierw trzeba Ją poznać, ubogacić się świadectwem Jej życia, wiarą, a potem Ją naśladować.
3. **Abyśmy nie zapominali o charyzmacie Odnowiciela SCM, ks. Teofila Herrmanna CM**, nietuzinkowego człowieka i kapłana, dla którego najważniejsze były: ukochanie Pana Boga i głoszenie Ewangelii ze zwróceniem uwagi na NMP. Ks. Dyrektor zaaprobował pomysł zbierania materiałów informacyjnych do wszczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Teofila. Była moderator krajowa Ewa Zajdel zwróciła się z apelem do wszystkich, którzy spotykali się z księdzem, z nim współpracowali, aby przysyłali wspomnienia. Ksiądz Dyrektor powiedział: „Musimy to zrobić ze względu na wyrażenie wdzięczności Panu Bogu za dar tego kapłana”. **Informacje należy przesyłać** – na adres Ewy Zajdel lub adres e-mailowy Księdza Dyrektora: vivaldi7@onet.eu
4. Zaproponował, aby jedno spotkanie formacyjne moderatorów diecezjalnych miało charakter rekolekcji maryjnych.
5. Ponowił prośbę o przysyłanie intencji modlitewnych do środowej Nowenny do Matki Bożej Cudownego Medalika,

odprawianej co tydzień w kaplicy przy ul. Radnej 14. „To miejsce musi być omodlone. Z czasem przyjdą łaski, będą działać się cuda i będą dokonywały się wielkie rzeczy. Dla osób uczestniczących w Nowennie możliwość modlitwy wstawienniczej przyniesie radość”.

6. W dalszej części wypowiedzi Ks. Dyrektor mówił o planach dotyczących przyszłości Centralnego Ośrodka Apostolatu Maryjnego w Warszawie.

Moderator Krajowa M. Daszczyszak dokonała podsumowania tegorocznej ogólnopolskiej pielgrzymki AMM na Jasną Górę. Wzięli w niej udział apostołowie maryjni z 27 diecezji, łącznie 2.540 zgłoszonych osób. Nowo przyjętych w szeregi stowarzyszenia było 83 osoby.

Złożyła podziękowanie dla moderator diecezji lubelskiej, **Zofii Banach i jej Rady**, za zorganizowanie pielgrzymki.

Brawami przyjęto decyzję o organizacji przyszłorocznej pielgrzymki na Jasnej Górze przez diecezję radomską, w ostatni weekend lipca 2017 roku.

Planuje się zorganizowanie przyszłorocznego spotkania formacyjnego moderatorów i ich Rad w Warszawie lub w łbi-skach koło Warszawy.

Zadania: kontynuacja apostołowania Cudownym Medalikiem w seminariach duchownych, szpitalach, więzieniach, parafiach, organizowania niedziel maryjnych; aktualizacja danych osobowych i numerów telefonów – w „*Katalogu Wincentyńskim*”; uregulowanie wpłat za „Biuletyny” i „*Katalogi*”. Nadsyłanie świadectw działania NMP przez dar Cudownego Medalika na adres Moderator Krajowej i Ks. Dyrektora.

* * * * *

Piątkowa Msza Święta o godz. 17.00

Celebransi: ks. Andrzej Siemiński, ks. Jerzy Basaj CM, ks. Radosław Pawłowski CM, ks. Tadeusz Lubelski CM, ks. Zygmunt Zimnawoda.

Intencje: W 95. rocznicę urodzin ap. maryjnej; za zmarłych kapłanów: ks. J. Pierzchałę z Sopotu i ks. M. Maszkowskiego CM z Madagaskaru oraz za śp. Teresę i Witolda.

Czytanie z Księgi Ezechiela: Janina Barska.

Śpiew Psalmu: z refrenem „*Chwalmy na wieki miłosierdzie Pana*” – Wiesława Jodłowska.

Ewangelia św. Jana o przykazaniu miłości i **homilia:** ks. Radosław Pawłowski CM.

Główne myśli zawarte w nauczaniu:

Przypomnienie cytatów z Pisma Świętego dotyczących „sądu z miłości” na Sądzie Ostatecznym, o „miłości bliźniego” – „cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci najmniejszych, mnieście uczynili”. Po co zatem modlitwa? Papież Franciszek zwraca uwagę na pojawiający się często syndrom wypalenia wewnętrznego, na to, że w zapale duszpasterstwa dojdzie kiedyś do tego, iż nie będziemy mieli co dać z siebie, przyniesiemy Panu puste ręce. Modlitwa jest motorem działania; z niej czerpiemy siłę i radość. Choć czasem wydaje się ona niezbyt skuteczna. To Pan Bóg obdarza człowieka radością modlitwy. Jest ona „**Bożą łaską niczym nie zasłużoną**”. Bywa tak, że Bóg cofa tę łaskę człowiekowi nie wiadomo z jakiego powodu i wtedy modlitwa wydaje się bardzo trudna, nie przynosi radości. To jednak pozory, bo ona rzeczywiście przynosi pożytek. Do niej zachęca Matka Boża w objawieniach, ale także postawa życiowa ludzi modlitwy np. św. Jana Pawła II, św. proboszcza z Ars, św. Wincentego a Paulo, pastuszków z Fatimy, Matki Teresy z Kalkuty. – „Szczęście to dawanie siebie bezinteresownie! Wtedy jesteśmy bliżej Matki Bożej. Ona stoi w cieniu

Syna. Wolą Jezusa było, aby wszelkie łaski spływały poprzez Nią. Nie ma innego sposobu. A gdy przyjdą momenty, że modlitwa stanie się „orką”, bądźmy na niej wytrwali. Nie wysuszajmy się przekonaniem, że modlitwa nie jest Bogu przyjemna. **Wierzmy niezachwianie**, że każde westchnienie do Boga, każdy akt strzelisty, każde spojrzenie na Krzyż, każdy różaniec, każdy uśmiech, każde chwycenie się kogoś za rękę – jest modlitwą. **Natomiast sakrament Eucharystii – to największe źródło łask**, najważniejszy moment dnia i tygodnia. Nie zniechęcajmy się ocenami naszej modlitwy. Róbmy to, co do nas należy. Módlmy się przed Najświętszym Sakramentem. Patrzmy na Najświętszy Sakrament. Usłyszmy w ciszy głos Pana. Matka Boża dobrze zna nasze kłopoty z modlitwą. Wie, jak bardzo zależy od „przytulania się” do Boga. Sama zwraca się do nas, abyśmy wytrwali i dawali siebie w obfitości przez Jej rękę. W „nocy ciemnej” wołajmy: „O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”.

* * * * *

Popołudniową konferencję pt. „Miłosierdzie w codzienności – uczynki miłosierdzia co dla ciała” wygłosił ks. Zygmunt Zimnawoda. Najpierw przedstawił w skrócie swoją „przygodę” z Apostolatem Maryjnym, z którym związał się przed trzydziestu laty, zachęcony przez ks. T. Herrmanna CM, przysposobiony przez niego do apostołstwa świeckich. Wcześniej miał za ojca duchowego ks. T. Lubelskiego CM w Seminarium Duchownym w Paradyżu. Był uczniem ks. T. Herrmanna CM, który zaszczyił klerikom przekonanie, że słowo Boże to słowo Boże i nic poza tym. Warunkiem koniecznym do zdania egzaminu u niego było zapamiętanie tzw. „pamięciówek” z Pisma Świętego. Dziś ks. Zygmunt mówi, że najważniejsze jest to, co nosimy w sercu,

a więc pokorę w przyjmowaniu kolejnych zadań tam, gdzie Pan pośle, pamięć i wdzięczność względem tych, którzy go kształtowali. Sam przeszedł transformację, pracując na różnych polach „gościny” Pańskiej [z gwary góralskiej – przyp. Z.M.]; w „Caritasie”, na probostwie, jako opiekun diecezjalny AMM.

Rozważanie o miłosierdziu w codzienności, rozpoczął odniesieniem się do cytatów z Pisma Świętego [np. Mt 25], w którym Pan Jezus utożsamia się ze swoimi uczniami i z nami [np. nawrócenie Szawła]. Identyfikuje się z biednymi. W tym kontekście możemy sobie postawić pytanie: „Na ile miłosierdzie jest moją naturą?” Same modlitwy i dany medalik nie wystarczą, jeśli nie poprą je czyny miłosierdzia. „Jak patrzył na ten problem Jezus?” – zawsze dalej. Zawsze głębiej. **Dalej, to znaczy w wieczność. Głębiej – to znaczy w serce, w dusze człowieka.** Podobne jest spojrzenie Matki Bożej. Trudno jest dostrzec człowieka w osobie uzależnionej od alkoholu czy narkotyków i nie zawsze pomoc przynosi pożądaný skutek [przykład pewnego Władka, który otrzymał daleko idącą pomoc, ale gdy już wydawało się, że jest uratowany, wrócił do patologicznego środowiska i zakończył życie]. Nie należy się jednak zniechęcać. Czyny apostołskie są czynami miłosierdzia. Na nie kładł nacisk ks. T. Herrmann CM.

Można być miłosiernym **czynem, słowem i modlitwą.** Być miłosiernym – to znaczy wyzbyć się egoizmu, mieć w sobie spojrzenie miłosierdzia. Słowo potrafi być jak kropla balsamu, który uleczy, ale i jak kropla kwasu solnego, która wypali dziurę. Pan Jezus ostrzega: „Niech wasza mowa będzie budująca, by wyświadczała dobro słuchającemu. Z każdego niepotrzebnie wypowiedzianego słowa zdasz sprawę na Sądzie Ostatecznym [...]”.

W dalszej części wypowiedzi ks. Zygmunt obrazowo przedstawił relacje w tzw. *Trójkącie miłosierdzia* [świadectwo działania Ducha Świętego].

„W punkcie A – jestem *ja*; ktoś drugi – *odbiorca* – znajduje się w punkcie B. Nie jestem bezradny, bo z mojego punktu daję Panu Bogu to, co jest możliwe – na pokornej, ufnej modlitwie. Proszę, by zesłał łaskę do punktu B, czyli do osoby, do której ja dotrzeć nie mogę”.

Ten „trójkąt” działa! Modlitwa jest na co dzień niezmiernie potrzebna. Postawa miłosierdzia może być **zwyczajna** obejmująca np. równy podział dóbr lub **nadzwyczajna** – zapewnienie najpierw potrzeby doczesnej, a potem potrzeby wiecznej. Należy mieć **nową wyobraźnię miłosierdzia** – o nią upominał się św. Jan Paweł II. Pomoc udzielana poprzez uczynki co do ciała musi być **mądra, wychowawcza, ewangelizująca**. **Mądra** – dobre rozeznanie, poradzenie się fachowców, pomoc nie pogłębiająca patologii. **Wychowawcza** – udzielenie pierwszej pomocy, rozmowa, stawianie warunków do dalszej pomocy. **Ewangelizacyjna** – zdawanie sobie sprawy z tego, dlaczego pomagam. Bo kocham Jezusa. Bo kocham Maryję.

Kręgi miłości. Wobec kogo mamy być miłosierni? **Pierwszym kręgiem jestem ja, sam**. Jeśli to spełniam, mogę być miłosierny wobec drugiego człowieka. Pan Jezus oparł uczynki na zwyczajnej postawie wobec siebie. **Drugi krąg tworzą najbliżsi**. Najwięcej miłości ode mnie powinni otrzymywać codziennie ci, którzy mnie otaczają, a nie ci z Afryki, Francji – na jeden raz. Musi być konkret w działaniu, na które zdecydowaliśmy się. Pomaga nam Matka Miłosierdzia, która „prowadzi do miłosiernej miłości Boga”. Trzeba odkryć słodycz Jej spojrzenia, a poprzez Nią – czułość Boga.

Na zakończenie wystąpienia – na prośbę ks. Zygmunta – odmówiliśmy starożytną modlitwę „*Salve Regina*” – *Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia*.

* * * * *

Wieczorem, o godz. 21.00 stanęliśmy przed Królową Polski na Jasnej Górze, gdzie włączyliśmy się w modlitwę pielgrzymów i odśpiewaliśmy Apel Jasnogórski.

SOBOTA, 20 SIERPNIĄ. O godz. 7.00 rozpoczęliśmy indywidualne modlitwy przed Najśw. Sakramentem w kaplicy Sióstr Miłosierdzia. O godz. 7.30 kapłani pod przewodnictwem ks. T. Lubelskiego CM odprawili Mszę Świętą. **Intencje:** dziękczynna – za błogostawiony czas rekolekcji, za chorych członków AMM, abyśmy za przyczyną patrona dnia – św. Bernarda – postępowali jak dzieci światłości oraz w dwóch intencjach za zmarłych: Danutę, Aleksandra i Mieczysława.

Czytanie lekcji: Wiesława Bromer.

Śpiew Psalmu z refrenem: „*Na naszej ziemi Bóg zamieszkał w chwale*” – Wiesława Jodłowska.

Ewangelia wg św. Mateusza [o wypełnianiu woli Bożej, ale nie naśladowaniu postawy faryzeuszy] i **homilia** – ks. Tadeusz Lubelski CM.

Główne myśli z nauczania kapłańskiego: Rekolekcje moderatorów – jak Góra Tabor, Góra Przemienienia. Trud refleksji, modlitwy, wykładów, rozmów, dobre wykorzystanie każdego dnia, by „dorzucić koks do duchowego pieca», a tym samym nie pozwolić na wewnętrzne wypalenie. W czytaniach liturgicznych, w Ewangelii jest wciąż mowa o nas. To my jesteśmy wiernymi Janami, stojącymi z Maryją pod Krzyżem; Piotrami – zapierającymi się Pana; Magdalenami; faryzeuszami z dzisiejszego czytania, przed którymi ostrzega nas apostoł Mateusz. Należy zdać sobie sprawę z tego, że jeden jest Nauczyciel – Jezus Chrystus. On ma prawo powiedzieć: «Uczą się ode Mnie». Sobie i ludziom musimy mówić, aby szli drogą Chrystusa. – **Nie stawiajmy siebie ponad Boga!** Kościół jest święty z Chrystusa, a nie z nas. Składa się z ludzi dążących do świętości. Święci są

ciągle aktualni – czego dowodem jest dziś wspomniany św. Bernard. «Oni» – mówił św. Jan Paweł II «są latarniami naszego życia». Mamy dążyć do świętości na miarę swoich możliwości. Kim był św. Bernard, cysters? Hagiografowie nazwali go «pieśniarzem Maryi». Uczył, że prawdziwego chrześcijaństwa nie ma bez kultu Maryi. Siłą znajdował w Piśmie Świętym, w którym się rozczytywał. Mimo słabego stanu zdrowia zakładał klasztory [za jego życia powstało 300 fundacji]. Umiał łączyć kontemplację z ciałem, wiedząc, że modlitwa uświęca. Pisał między innymi o pokorze, miłości, o stopniach pokory i pychy. Był autorem modlitwy „*Pomnij, o Najświętsza Maryjo Panno, że od wieków nie słyszano*”.

Jak mamy patrzeć na Kościół? Wobec wielu jego krytyków, bądźmy krytyczni; nie oceniamy; jałowe oceny są zbyteczne, jeśli mijają się z prawdą. Wskazania do prawdy o Kościele znajdziemy w pierwszej encyklice św. Jana Pawła II „*Redemptor hominis*” [„*Odkupiciel człowieka*” – z 04.03.1979 r.]. Biskup Tokarczuk mówił, że można patrzeć na Kościół albo «za nisko», albo «za wysoko». Trzeba nam wiary pełnej, rozwiniętej, a nie kartowatej. Wychowanie dzieci zaczyna się w rodzinie i winno być «zdrowe» – wspólna modlitwa, wspólne uczestnictwo z dziećmi we Mszy Świętej, zainteresowanie dobrą, pożyteczną lekturą itp. Zagrożeniem dzisiejszych czasów jest tzw. gender.

Jakie są zadania dla nas na najbliższy czas?

1. Modlitwa o światło Ducha Świętego i opiekę Maryi – Gwiazdy Nowej Ewangelizacji – za rodziny, młodzież, najbliższych.
2. Obranie sobie Matki Bożej jako przewodniej gwiazdy na drodze do zbawienia.
3. Rozwijanie w sobie nabożeństwa do Matki Zbawiciela.
4. Oddawanie czci Maryi w rodzinach, wspólnotach, parafiach – nie w pojedynkę.

5. Z Maryją tworzyć i przetwarzać świat na lepsze, nie siedząc «na kanapie», jak powiedział papież Franciszek. A św. Jan Paweł II często uczył, że «człowiek nie jest stworzony, aby był sam, lecz aby żył we wspólnocie».

6. Aby trwać, trzeba powracać do początków, wiedzieć, co się działo na rue du Bac, co zrobili komuniści w 1949 r. w Polsce [rozwiązali wszystkie stowarzyszenia katolickie]. Trzeba wiedzieć o dokonaniach cudem uzdrowionego ks. T. Herrmana CM, który «wskrzesił» Stowarzyszenie Cudownego Medalika pod nazwą Apostolat Maryjny. – Dzisiaj wyrasta z wczoraj. Trzeba pamiętać o przeszłości stowarzyszenia.

7. Kochajmy Maryję i róbmy wszystko, ażeby Ją inni kochali”.

Modlitwa wiernych – Janina Stokowska.

Modlitwa po Komunii św. – Krystyna Borkowska.

Błogosławieństwo na dzień wyjazdu do Sanktuarium św. O. Pio i inne zajęcia.

* * * * *

Po śniadaniu wyjechaliśmy autokarem w okolice Mstowa, gdzie na tzw. „Górcie Przeprosnej” powstało kilka lat temu Sanktuarium św. O. Pio. Zostaliśmy serdecznie przyjęci przez księdza kustosza, który opowiedział historię powstania kościoła, modlił się z nami i innymi pielgrzymami przed ucałowaniem relikwii świętego. Mimo upału, wiele osób odprawiło Drogę Krzyżową zbudowaną z tylu kroków między stacjami, ile przeszedł Chrystus. Jest to osobliwa „budowla”, składająca się z 19 stacji. Ostatnia z nich to Wniebowstąpienie i znajduje się w kościele. W każdej – figury są naturalnej wielkości, a do każdej sceny dostawiona jest postać św. O. Pio; w kilku dostrzegliśmy też postać św. Jana Pawła II. Na błoniach rzesze pielgrzymów, rekolekcje dla starszych i młodzieży prowadzone

przez egzorzystę, o. Damiana. Dalej sznur samochodów osobowych i kilkanaście autokarów, kierowanych przez służby porządkowe na miejsca postoju. „Górka Przepróżna”, która od lat była dla pieszych pielgrzymów miejscem pojednania, zanim dotarli do Jasnej Góry, dziś stała się miejscem świętym. Zapewne każdy z nas ma miłe wspomnienia z pobytu w tym miejscu i bardzo piękne duchowe przeżycia.

Po powrocie i obiedzie od godz. 14.40 mieliśmy „czas dla siostry i brata”. Ponieważ nasi księża obchodzili w tym roku jubileusze: ks. Tadeusz Lubelski CM – 50-lecie kapłaństwa, Ks. Dyr. Jerzy Basaj CM – 50. rocznicę urodzin i roczek na stanowisku Dyrektora Krajowego AMM, Zarząd pod kierunkiem Moderator Krajowej, przygotował ogromny tort, którym Jubilaci podzielili się z uczestnikami zjazdu i podziękowali za gesty dobroci, oddając dalszą służbę świeckim w ręce Boga.

W dalszej części spotkania omówiono sprawy organizacyjne, możliwość nowych mianowań moderatorów i wysłuchano relacji moderatorów o pracy w kolejnych diecezjach oraz kilku świadectw.

Po kolacji odbył się w wirydarzu „pogodny wieczór”. Sprawniejsi moderatorzy wykazali wiele inicjatyw w organizowaniu śpiewów, tańców i zabaw z dzieciństwa. A dzień zakończył Apel Jasnógórski odśpiewany na placu.

* * * * *

NIEDZIELA, 21 SIERPNIĄ. Dzień Pański rozpoczął się o godz. 8.00 Mszą św. dziękczynną za owocny czas rekolekcji; o błogostawieństwo Boże i opiekę Niepokalanej dla pewnej rodziny oraz w intencji Bogu wiadomej. **Celebrowali ją:** ks. Basaj CM, ks. Lubelski CM, ks. Pawłowski CM. Postugę liturgiczną pełnili członkowie Rady Krajowej AMM.

Czytania lekcji: 1) Iz – Jadwiga Wilk; 2) Hbr – Antoni Jagielski.

Psalm responsoryjny: Małgorzata Daszczyszak.

Modlitwa wiernych: Zofia Miernik.

Modlitwa po Komunii św.: Helena Balcerek.

Homilię wygłosił ks. Jerzy Basaj CM.

Jej tematyka wiązała się ze skutkami miłości Bożej i Maryjnej w naszym życiu i naszym działaniu apostołskim.

„Jeśli ktoś rozpali się miłością Boga, doświadczy Jego miłości w swoim sercu, potrafi innych tą miłością zapalić. Powinien zechcieć zobaczyć w nich Chrystusa. Najdoskonalszym wzorem dla nas jest cicha i pokorna Służebnica Pańska, Maryja; z woli swego Syna – Matka każdego z nas. Z wdzięcznością mówimy o swojej matce, która chroniła nas od niebezpieczeństw w dzieciństwie, upominała, przestrzegała przed skutkami postępowania. Bo takie jest serce matki. I Maryja – Matka Boża jest zawsze przy nas. Ofiarowała nam Cudowny Medalik, abyśmy go wzięli, nosili ze czcią i prosili Boga o łaski za wstawieniem Maryi. W naszej działalności apostołskiej musi zrodzić się konkret – jak mówił ks. Zygmunt. Konkretnie postanowienie:

- wejdę do rodziny Cudownego Medalika,
- ubogacę siebie,
- pójdę, aby nieść matczyną miłość innym ludziom.

Zawsze musimy patrzeć na Maryję, na Jej gotowość przyjęcia słowa Bożego i Syna Bożego [„Oto ja, Służebnica Pańska...”]; na Jej pośpieszne pójście do domu Elżbiety, by nieść pomoc ciężarnej krewnej; na zatroskanie o młodych w Kanie Galilejskiej; skupienie na modlitwie; czuwanie w Wieczerniku z apostołami – modlitwa – modlitwa – modlitwa – i zstępuje Duch Święty!

Niech za przykład ukochania Matki Bożej posłuży nam postawa kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski i jego hasło: *SOLI DEO PER MARIAM* – „Samemu Bogu przez Maryję”. Przed

śmiercią zostawił Kościołowi w Polsce testament: „Jeśli zostawiam wam jakiś program – to jest MARYJA”. A św. Jan Paweł II zachęcał, byśmy się do Niej przybliżali z odwagą jako Jej apostołowie, jako Jej dzieci. W codzienność idźmy ze słowami Hymnu „Pod Twoim idziemy znakiem...” „To jest nasz konkret!”

* * * * *

Przed błogosławieństwem Ks. Dyrektor złożył Kaptanom podziękowanie za wykłady, refleksje, a wszystkim uczestnikom rekolekcji podziękowanie za czas pożytecznie spędzony. Powiedział: „«Niech wzrasta cześć i chwała Boga i Służebnicy Pańskiej!» Duchowni i członkowie Zarządu AMM otrzymali «peretki» złotych myśli – książeczki Edycji Paulińskiej, tematycznie związane z ich posługą: na temat powołania kapłańskiego, przyjaźni, wytrwałości, miłości, ofiarowania siebie innym oraz – dla pokrzepienia wszystkich uczestników – na ręce Moderator Krajowej, bombonierkę «Merci». Moderator M. Daszczyszak złożyła podziękowanie kaptanom z darem serca.

Akt poświęcenia Niepokalanej odczytała Wiesława Bromer, po czym nastąpiło błogosławieństwo, a potem pozowaliśmy do zdjęcia.

Pieśń «Weź w Swą opiekę nasz Kościół święty, Panno Najświętsza Niepokalana» zakończyła czas trudu i radości”.

Sekretarz RK Zofia Miernik



DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

35 lat Apostolatu Maryjnego w Nowogrodzie Bobrzańskim

W dniu 08.10.2016 r. Apostolat Maryjny przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Nowogrodzie Bobrzańskim świętował jubileusz 35-lecia działalności.

Od kilku tygodni przygotowywaliśmy się do tego wydarzenia bo to przecież doniosłe święto dla całej parafii. Już od rana zaczęli gromadzić się czciciele Niepokalanej z naszej parafii jak również z całego okręgu zielonogórskiego, aby wspólnie modlić się i dziękować Maryi za tak piękny jubileusz.

Nasze uroczystości rozpoczęły się o godzinie 10.00. Ks. proboszcz Mirosław Gas – opiekun duchowy naszej grupy, powitał wszystkich przybyłych na tę uroczystość. Rozpoczęła się adoracja przed Najświętszym Sakramentem, podczas której modlitwę prowadziły apostołki z naszej grupy, a śpiew przepięknych pieśni maryjnych i do Serca Jezusa prowadziła schola „PRZYSTAŃ”. Adorację zakończyliśmy V tajemnicą części radosnej różańca biblijnego: „Znalezienie Pana Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej” i litanią do Matki Bożej Cudownego Medalika.

Następnie przewodnicząca Apostolatu Maryjnego w naszej parafii Jolanta Chabraszewska, przybliżyła historię powstania i działalności grupy przez minione lata. Apostolat Maryjny w Nowogrodzie Bobrzańskim jest najstarszą wspólnotą w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i w Polsce. Został założony przez księdza prof. Teofila Hermanna CM w 1980 r. Trzy pierwsze apostołki zostały po 6-letniej formacji uroczystie przyjęte w Sanktuarium Maryjnym w Rokitnie w 1986 r. Do dnia dzisiejszego, do naszej grupy przystąpiło 50 osób, ale Pan powołał do wieczności 21 osób i dziś nasza grupa liczy 29 osób.

O godz. 11.00 rozpoczęła się najważniejsza część naszych uroczystości – Msza św. Jubileuszowa pod przewodnictwem Ks. Dyrektora Jerzego Basaja CM. W tej Mszy św. udział wzięli również inni księża: opiekun diecezjalny Apostolatu Maryjnego ks. Zygmunt Zimnawoda, ks. Marian Bumbul z Lubka – opiekun tamtejszej grupy i ks. Jerzy Frąckowiak z Nowej Soli. Homilię wygłosił ks. Jerzy Basaj CM zwracając się do wszystkich słowami „Dzieci moje”. W pięknych słowach wyraził swoją miłość

do Niepokalanej i wskazywał drogi dojścia do Boga przez Maryję. Zachęcał do przystępowania do Apostolatu Maryjnego.

Podczas Mszy św. apostołki maryjne brały czynny udział czytając liturgię słowa, składając dary ofiarne. Po Komunii św. odmówiona została modlitwa pokomunijna.

Na zakończenie Mszy św. jubileuszowej, apostołki maryjne podziękowały kapłanom i wręczyły im kwiaty. Ks. Dyrektor Jerzy Basaj CM wręczył dyplomy i pamiątkowe książki o tematyce maryjnej pierwszym, nadal jeszcze aktywnym apostołkom. Są to: Zofia Gorczyca, Stefania Chryń, Rozalia Ziółkowska, Jadwiga Bogusz i Elżbieta Stasiak.

Za osobiste świadectwo oddania się w „Niewolę” Niepokalanej, dyplom otrzymała przewodnicząca Jolanta Chabraszewska i zastępca Krystyna Drozdek.

Apostołki Marianna Solarz i Halina Muniak, najstarsze stażem i najbardziej aktywne, zostały uhonorowane dyplomami.

W naszych uroczystościach jubileuszowych udział brała Moderator Krajowa Apostolatu Maryjnego – Małgorzata Daszczyzak. Siostra Małgorzata złożyła nam życzenia i wręczyła pamiątkową książkę. Kartki z życzeniami i książkami otrzymaliśmy również od grup maryjnych z Zielonej Góry, Nowej Soli i Lubka.

Po zakończonej Mszy św. ks. Mirosław Gas, proboszcz naszej parafii, zaprosił wszystkich uczestników uroczystości na gorącą herbatę i ciasto.

Podczas agapy wszyscy otrzymali z rąk Ks. Dyrektora Cudowne Medaliki i książki „*Promienie Pośredniczki Łask*” i „*Nowe Rozważania na miesiąc Maj*”.

W uroczystości jubileuszowej wzięli udział przedstawiciele Apostolatów Maryjnych z innych parafii: Zielonej Góry, Lubka, Krosna Odrzańskiego, Jędrzychowa, Świdnicy, Ochli, No-

wej Soli, Sulechowa. Obecność tylu gości modlących się razem z nami, to dla nas wszystkich wielka radość.

Nasze spotkanie zakończyliśmy odmawiając wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Dziękowaliśmy Niepokalanej za minione lata, prosząc jednocześnie, aby Cudowny Medalik docierał do wszystkich potrzebujących ciepła, miłości i wsparcia duchowego.

Mamy nadzieję, że NMP Niepokalana przyjmie od nas te dziękczynne modlitwy za to, że przez 35 lat była dla nas Przewodniczką i Powierniczką naszych trosk.

Serdeczne podziękowania pragniemy skierować do naszej scholi „PRZYSTAŃ”. Ich przepiękny śpiew podczas adoracji i mszy jubileuszowej uświetnił jeszcze bardziej te przeżycia.

Niech Niepokalana prowadzi nas codziennie na naszych drogach, aż do kresu naszej ziemskiej wędrówki. **Wszystko z Niepokalaną!**

Przewodnicząca J. Chabraszewska



DIECEZJA PELPLIŃSKA

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Tak na gorąco wysyłam troszkę informacji o naszym Stowarzyszeniu Apostolat w Tczewie.

Wczoraj, chociaż z lekkim wyprzedzeniem w Wspólnocie Tczewskiej, uroczyście obchodziliśmy wspomnienie objawień Matki Bożej od Cudownego Medalika. Jak co roku rozpoczęliśmy Mszą św., w której uczestniczyła Rodzina Wincentyńska: Apostolat Cudownego Medalika, Wincentyńska Młodzież Maryjna (starsza i młodsza grupa) oraz Siostry Miłosierdzia. Młodzież przygotowała oprawę liturgiczną i muzyczną a dzieci inscenizację ukazująca spotkanie św. Katarzyny z Matką Bożą.

Po duchowej strawie zasiedliliśmy przy wspólnych stołach, gdzie był czas na dobre rozmowy, uśmiech, przekazanie informacji i posilenie naszych ciał pysznościami przygotowanymi przez wspólnoty. Po wspólnej modlitwie: „*O Maryjo bez grzechu poczęta...*”, razem z młodzieżą doprowadziliśmy pomieszczenia przedszkolne do spotkania z dziećmi na następnny dzień. Wspominając dzieci przedszkolne pragnę dodać, że także i one były zaangażowane w przedstawienie ukazujące objawienia Matki Bożej, które zaprezentowały rodzicom i dzieciom.

Wszystkim czytającym życzę czułej opieki naszej Matki Niepokalanej. Życzę dużo sił, szczególnie na rozszerzanie charyzmatu wincentyńskiego w roku jubileuszowym 400-lecia. Ściskam modlitewnie.

24 listopada 2016 r., Tczew

S. Cecylia Blamowska SM



DIECEZJA KATOWICKA

25-lecie Apostolatu Maryjnego przy parafii Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach

25 lat minęło, od założenia Apostolatu Maryjnego w Żorach. Obchody tego jubileuszu rozpoczęły się w sobotę 27.08.2016 r. Swoją obecnością zaszczyił nas Dyrektor Krajowy Cudownego Medalika w Polsce ks. Jerzy Basaj CM. Zaproszony został przez proboszcza naszej parafii, który jest opiekunem Apostolatu Maryjnego, ks. prałata Stanisława Gańczorza.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Apostolatów Maryjnych z parafii: Najśw. Serca Pana Jezusa w Boguszowicach, Wszystkich Świętych w Jastrzębiu Szerokiej, NMP Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Jastrzębiu Zdroju z moderatorem Dariuszem Stancl'em, Matki Boskiej Różańcowej w Moszczenicy, Świętej Anny w Świerklanach, NMP Królowej Pokoju w Olzie,

Świętego Antoniego w Rybniku, Świętego Stanisława Biskupa Męczennika w Żorach. W uroczystym świętowaniu tegoż jubileuszu uczestniczyli księża z naszej parafii: ks. Bronisław, Marek, ks. Przemysław – wspierał nas duchowo oraz ks. prałat Jan Szewczyk, który jest opiekunem archidiecezjalnym AMM. Na uroczystość zaprosiliśmy również naszych „sympatyków”, którzy uczestniczą z nami w rekolekcjach oraz w pielgrzymkach na Jasną Górę. Po powitaniu gości odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Po modlitwie Ksiądz Dyrektor, wygłosił konferencję dając między innymi świadectwo opieki Matki Bożej w swoim życiu.

Zgodnie z przygotowanym planem uroczystości wszyscy zebrani udali się do kościoła, aby odprawić nabożeństwo różańcowe. Nabożeństwo poprowadził Ks. Dyrektor. Odmawiając część radosną dziękowaliśmy za 25 lat AMM, za liczne łaski, które otrzymujemy w życiu za pośrednictwem Niepokalanej, za rodziców, nasze rodziny, dzieci nienarodzone. Po nabożeństwie o godz. 18.00 rozpoczęła się Msza św. koncelebrowana w następujących intencjach: Ks. Dyrektor – dziękczynną za 25 lat istnienia AMM; Ks. Proboszcz i Ks. Prałat Jan w intencji Ks. Dyrektora Jerzego Basaja CM.

Ksiądz Dyrektor wygłosił homilię przybliżając wszystkim wiernym postać Katarzyny Labouré oraz moc Cudownego Medalika. Po dziękczynnym „*Te Deum*” i błogostawieństwie, apostołki przed kościołem uczestniczyły w ewangelizacji poprzez rozpowszechnianie Cudownego Medalika, ponieważ parafia przeżywała również Niedzielę Maryjną.

Korzystając z okazji chciałam podziękować Ks. Proboszczowi, za udzielenie gościny, Ks. Dyrektorowi, za wskazówki i dobre rady. Dziękuję również Wam, że jesteście zawsze ze mną, że mnie wspieracie, służycie dobrą radą, że mi pomagacie i nigdy nie mówicie nie. **Wszystko z Niepokalaną!**

Danuta Kuś

DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

Październikowy dzień skupienia w Pogórze

Dnia 15 października 2016 r. w parafii NMP Królowej Polski w Pogórze odbył się coroczny dzień skupienia dla członków Apostolatu Maryjnego z diecezji bielsko-żywieckiej i archidiecezji katowickiej. W spotkaniu wzięło udział 135 osób łącznie z kapłanami reprezentującymi poszczególne okręgi. Atmosfera od początku spotkania była wręcz rodzinna, gdyż każdy kolejny dzień skupienia to umacnianie więzi między członkami Apostolatu. Spotkaniu przewodniczył Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika ks. Jerzy Basaj CM. Uroczystym przywitaniem i przedstawieniem grup, spotkanie rozpoczęła nasza moderator diecezjalna Urszula Raszka.

Gospodarz parafii ks. kan. Ignacy Czader – diecezjalny ojciec duchowny – z nieukrywaną radością powitalną podzielił się z nami swoimi uwagami oraz owocami płynącymi z Roku Miłosierdzia. Na pamiątkę tego wydarzenia kościół parafialny w Pogórze został wzbogacony o dwie kolejne nowo namalowane sceny z przypowieści Jezusa, odnoszące się do ośmiu błogostawieństw. Pojawiła się scena o synu marnotrawnym i o miłosiernym samarytaninie. Ponadto z okazji tegoż roku każda rodzina przyjęła do domu „skarbonek miłosierdzia Bożego”, do której zbierane są datki na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Pomimo, iż otwarcie skarbonki przewidziane jest na 4 grudnia, to już dzięki pomocy Bożej udało się księdzu proboszczowi sprowadzić po korzystnej cenie upragniony sprzęt z Norymbergii i przekazać go do bielskiego „Caritasu”, rezerwując dla swojej parafii dwa łóżka z 37 tam dostarczonych. Stusznie Dyrektor Krajowy nazwał księdza „kombinatórem dobra” i oby takich „kombinatorów” było jak najwięcej!

Na wygłoszonej konferencji Ks. Dyrektor przedstawił świadectwo: – Niedawno spotkał Siostrę Miłosierdzia tzw.

„szarytkę”, która na co dzień pracuje w jednym z warszawskich szpitali. Przywieziono tam ciężko chorego ok. 30-letniego pacjenta. Codziennie odwiedzała go matka, a gdy chory przebudził się odnosił się do niej wulgarnie. Siostra obserwując to włożyła choremu Cudowny Medalik pod poduszkę i modliła się. Pewnego dnia chory po raz pierwszy zwrócił się do swojej matki słowami: „Moja mamó”, wyciskając łzy wzruszenia z oczu kobiety. Matka zapytała siostrę, co zrobiła, że tak się stało? – na co ta odrzekła, że „tylko włożyła mu medalik pod poduszkę i modliła się”. To zwykłe „tylko” urosło do rangi „aż” w swoim końcowym efekcie!

„Potrzeba takich dłoni, potrzeba takich serc, aby świadomie świadczyć miłosierdzie bliźniemu” – powiedział Ks. Dyrektor. „Codzienne spotkanie życzliwych ludzi, to dar miłosierdzia!” – powiedział i tu przytoczył swoje zdarzenie, które miało miejsce w drodze do Nowogrodu Bobrzańskiego: Niepostrzeżenie wypadł mu portfel wraz z zawartymi w nim dokumentami. On tego nie zauważył i odjechałby dalej, ale ktoś miłosierny zauważył to i powiedział mu o tym.

Miłosierdzie Boże przedstawia się w zwykłych gestach dobroci, uśmiechu, życzliwych słowach – to „przedłużenie Matczynych oczu; przedłużenie Matczynych uszu; a przede wszystkim przedłużenie Matczynych dłoni, które są na Cudownym Medaliku otwarte i jest zawarte w nich bezpieczeństwo niosącej w swojej osobie miłosierdzie” – kontynuował Ks. Dyrektor. Maryję nazywamy Matką Miłosierdzia, gdyż Ona chce prowadzić wszystkich ludzi do Jezusa. Do s. Faustyny Kowalskiej mówi: „Jestem wam Matką z niezgłębionego Miłosierdzia Boga”.

Czas skupienia w Pogórze upływał zbyt szybko, a wskazówki zegara nieubłagalnie dyktowały dalszy program, nad którym czuwała nasza moderator diecezjalna Urszula. W przeciwnym wypadku jeszcze długo trwałyby poszczególne etapy spotkania. Uwieńczeniem dnia była wspólna Msza Święta, koncelebrowa-

na przez dziewięciu księży, której przewodniczył Ks. Dyrektor i na której to oficjalnie przyjął pięciu nowych członków do Stowarzyszenia. Na zakończenie dnia skupienia odbyła się wspólna modlitwa na cmentarzu.

Członkowie Apostolatu rozjechali się do swoich domów, ale z pewnością tę część wspólnie spędzonego czasu wzięli ze sobą, by on procentował w uczynki miłosierdzia... „Nie traćcie nadziei, miejcie zawsze otwarte ręce, nawet dla wroga, aby podzielić się Bożym Miłosierdziem, bo «błogostawieni miłosierni...», dawajcie zawsze uśmiech” – to apel ks. Jerzego Basaja CM do Apostołów Maryjnych, który zwracał się do nas słowami kard. Stefana Wyszyńskiego: „Dzieci moje!” Tak więc kochane dzieci! – czyńcie jak najwięcej dobra, bo nawet najmniejsze dobro jest wam zapamiętywane! **Wszystko z Niepokalaną!**

SKRAWEK NIEBA

**Przyjazny uśmiech; pomocna dłoń
To skrawek czystego Nieba.
Ilekoć dajesz – zbliżasz się doń!
Spójrz... jak niewiele potrzeba...
Niebo jest blisko – niebo jest w tobie!
Wystarczy spojrzeć sercem...
I skrawek Nieba odstąpić w sobie!
Wystarczy otwarte serce...
Niebo jest w tobie! – Niebo w spojrzeniu;
Niebo w życzliwym twym słowie;
Niebo jest w każdym ludzkim istnieniu...
Uczynkach, gestach i mowie...
Ten skrawek Nieba nieś między ludzi!
Miłością darz człowieka!
A Miłość w sercach innych ludzi wzbudzisz...
Bo każdy na Miłość czeka...**

*Apostołka Teresa Szponar
z parafii św. Jana Nepomucena w Pogwizdowie*

DIECEZJA BYDGOSKA

30 lat w służbie Niepokalanej. Wspólnota AMM przy parafii pw. św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy

Nastał dzień 1 października 2016 r. piękna jesienna sobota oddająca cześć Niepokalanej. Suche złote, kolorowe liście spadały na ziemię jakby, zdawało się, odmawiały pierwszy różaniec.

W tym uroczystym dniu, przybył do nas Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika – ks. Jerzy Basaj CM. W kaplicy św. Krzyża o godz. 9.45 rozpoczęła się jubileuszowa uroczystość odśpiewaniem „*Hymnu Apostolatu Maryjnego*”. Następnie opiekun duchowy naszej wspólnoty ks. Jarosław Lawrenz CM w imieniu ks. proboszcza będącego na urlopie, przywitał przybyłych gości: Dyrektora Krajowego – ks. Jerzego Basaja CM, Moderator Krajową – Małgorzatę Daszczyszak, duchowego opiekuna diecezjalnego – ks. Jarosława Zielińskiego, moderator diecezjalną – Jadwigę Wilk oraz przybyłe wspólnoty maryjne.

Kolejnym punktem programu było wystąpienie opiekuna wspólnoty ks. Jarosława Lawrenza CM, który wygłosił wykład formacyjny pt. „*Objawienie Cudownego Medalika ukazuje prawdę Bożego Miłosierdzia*”. Przewodnią myślą wykładu była wdzięczność Panu Bogu i Niepokalanej za 30 lat działalności Apostolatu Maryjnego przy parafii św. Wincentego a Paulo. Po wykładzie ks. Jarosława, przewodnicząca wspólnoty wraz ze swoją zastępczynią, poprowadziły różaniec w intencji kaptanów i opiekunów wspólnot Apostolatów Maryjnych w Polsce. Potem nastąpiła radosna chwila, bowiem moderator diecezjalna Jadwiga Wilk, podziękowała przewodniczącej wspólnoty Łucji Kit-ta i Janinie Figaszewskiej, za wytrwałą i wierną służbę Niepokalanej Cudownego Medalika wręczając im dyplomy uznania.

O godz. 12.00 rozpoczęła się uroczysta Jubileuszowa Msza św. dziękczynna, której przewodniczył i słowo Boże wygłosił

Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika ks. Jerzy Basaj CM. W pięknych słowach przedstawił nam wizję Cudownego Medalika, który stanowi przedziwny środek apostołskiego działania, cudowne narzędzie szerzenia wszędzie dobra przez Niepokalaną. Po zakończeniu uroczystej jubileuszowej Eucharystii przewodnicząca wspólnoty Łucja Kitta złożyła serdeczne podziękowania Ks. Dyrektorowi oraz kapłanom koncelebrującym Mszę św.

Po oficjalnych uroczystościach w refektarzu Domu Parafialnego, odbyła się wspólna agapa, która zjednoczyła czcigodnych gości i naszych apostołów przy wspólnym stole. O godz. 15.00 w kościele św. Wincentego a Paulo przed obrazem Pana Jezusa Miłosiernego, odmówiliśmy wspólnie Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Tak zakończyło się nasze wspólne radosne świętowanie.

Przewodnicząca Wspólnoty Apostolatu Maryjnego Łucja Kitta



DIECEZJA OPOLSKA

„Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w naszych sercach” (Ef 3, 17)

Dzień skupienia, który został zorganizowany dla wszystkich apostołów maryjnych z diecezji, rozpoczęliśmy o godz. 10.00 w naszym kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła w Grodkowie. Na początku odśpiewaliśmy Hymn do Ducha Świętego oraz pieśń na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Adorację Najświętszego Sakramentu na temat „Miłosierdzie świadczony czynem”, prowadzili apostołowie maryjni z Grodkowa. Klęcząc u stóp Chrystusa obecnego w białej Hostii przywołaliśmy św. Faustynę i słowa Jezusa, które kiedyś powiedział do s. Faustyny: „Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób, nie dostąpi miłosierdzia mojego w dzień sądu”.

Chrystus podał św. siostrze trzy sposoby czynienia miłosierdzia; pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa. Te trzy sposoby, my należący do Stowarzyszenia Cudownego Medalika, powinniśmy wcielać w życie i tym samym oddawać cześć Miłosierdziu Bożemu.

Adorację prowadzili w formie trójgłosu: Elżbieta Jaźluk, Zygmunt Cerkowniak oraz Helena Balcerek. Po zakończeniu rozważań, odmówiliśmy tajemnice światła różańca, w których polecaliśmy nas samych, nasze rodziny i tych, którym obiecaliśmy modlitwę. Adorację zakończyliśmy oddaniem się Panu Jezusowi, byśmy z pomocą Matki Najświętszej potrafili postugiwać się naszymi oczami, słuchem, językiem, rękoma, nogami i sercem, aby miłosierdzie Jezusa przechodziło do innych.

Przez cały 2016 rok na naszych spotkaniach modlitewnych, zgodnie z „*Podręcznikiem...*” na rok C, rozważane były i utrwalane uczynki miłosierdzia względem duszy i ciała. Adoracja przed Najświętszym Sakramentem na ww. temat była moim zdaniem potrzebna, aby jeszcze bardziej zachęcić apostołów maryjnych do czynienia dobra wokół siebie, wśród krewnych, znajomych, przyjaciół. Po zakończonej adoracji, została odprawiona Msza Święta Dziękczynna, z prośbą o dalszy rozwój Dzieła Matki Bożej. Mszę św. i homilię wygłosił Opiekun Duchowy ks. Jacek Piątek CM. Głosząc słowo Boże, przybliżył nam udział Matki Bożej w Dziele Odkupienia. Ukazał nam Matkę Bożą, którą różnie przyzywamy w naszych modlitwach, ale wciąż jest Ona dla nas wzorem do naśladowania Jej dobroci Serca, pokory i miłości do każdego człowieka. Słowa skierowane do nas zebranych na Eucharystii, były dla każdego z nas umocnieniem naszej wiary, nadziei i miłości.

Po zakończonej Mszy Świętej wszyscy zostali zaproszeni do Domu katechetycznego na wspólny posiłek i konferencję, którą wygłosił ks. Zbigniew Goźliński CM. Tematem konferencji było zdanie z Ewangelii św. Mateusza: „Tak niech świeci Wasze świa-

to przed ludźmi, aby widzieli Wasze dobre uczynki”. Myślę, że ta konferencja łączyła się z przeprowadzoną adoracją i była bardzo pouczająca dla nas apostołów. Każdy z nas powinien tak żyć, aby nasza postawa przyciągała ludzi do służenia Matce Bożej. Mamy tak żyć, byśmy nie przechodzili obojętnie wobec potrzebujących naszego wsparcia modlitewnego i pomocy materialnej.

W czasie naszego wspólnego przebywania, spożyliśmy obiad, przygotowany przez apostołki maryjne z Grodkowa. Nie zabrakło dobrej herbatki i ciasteczek. W atmosferze radości śpiewaliśmy nasze ulubione pieśni maryjne i do Bożego Miłosierdzia. Dzieliliśmy się swoimi problemami i doświadczeniami, z którymi spotykamy się w naszej apostołkiej działalności. Ksiądz opiekun podziękował wszystkim, którzy brali udział w dzisiejszym dniu skupienia, życząc szczęśliwej drogi powrotnej do swoich domów. Spotkanie zakończyliśmy Koronką do Bożego Miłosierdzia.

Pragnę poinformować, że nasz apostołat zorganizował w dniu 12 września 2016 r., pielgrzymkę do Sanktuarium w Krzeszowie oraz do Adršpach – Miasta Skalnego w Czechach. W pielgrzymce autokarowej wzięły udział 52 osoby, razem z kierowcą oraz księdzem opiekunem. Do Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie, dojechaliśmy na godz. 10.00. Tam, oczekiwał na nas, umówiony wcześniej przewodnik.

Krzeszowskie Sanktuarium – Opactwo Cystersów, położone jest w Kotlinie Kamiennogórskiej na Dolnym Śląsku a posługują w nim cystersi. Krzeszów, to mała miejscowość, ale słynie z tego, że do sanktuarium przybywają liczni wierni pielgrzymi. Przez tę miejscowość, przebiega główny Europejski Szlak Cysterski oraz Sudecka Droga Świętego Jakuba. Krzeszów to przede wszystkim Bazylika Mniejsza pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny nazywane Europejską Perłą Baroku. Podziwialiśmy piękno tej bazyliki z całym wnętrzem, gdzie znajdują się najlepiej zachowane w tej części Europy organy barokowe, cały zespół fresków o tematyce biblijnej i zakonnej. Na pla-

cu tegoż sanktuarium znajduje się kościół pw. św. Józefa, z cyklem fresków ukazujących w piękny i niespotykany sposób, życie św. Rodziny. Pomimo trwającego remontu świątyni, byliśmy zachwyceni pięknem tych malowideł. Pan przewodnik bardzo dokładnie opisał każdą scenę z życia św. Józefa, Maryi i Jej Syna Jezusa. W dalszej części bazyliki znajdowało się Mauzoleum Piastów Świdnicko-Jaworskich, gdzie w sarkofagach spoczywają szczątki fundatorów krzeszowskiego opactwa. Poza murami, pięknie położone kaplice Kalwarii Krzeszowskiej liczące 33 stacje, które służą do rozważania męki Chrystusa. Największym skarbem sanktuarium, jest XIII-wieczna ikona Matki Bożej Łaskawej, która została ukoronowana 2 czerwca 1997 r. w Legnicy przez wówczas błogosławionego – obecnie świętego Jana Pawła II.

Ostatnim etapem pielgrzymki po sanktuarium, był cmentarz klasztorny oraz kaplica pw. Marii Magdaleny z repliką Grobu Bożego z Jerozolimy. O godz. 12.00 uczestniczyliśmy ze wszystkimi pielgrzymami we Mszy Świętej koncelebrewanej. Mszę św. w naszej i naszych rodzin intencji, odprawił ks. Jacek Piątek CM.

Po Mszy św. każdy indywidualnie miał możliwość zwiedzania pięknych wystaw kwiatowych. Podziwialiśmy piękne bukiety, stroiki z suszonych kwiatów, traw, przygotowane przez Siostry Benedyktynki. W sklepiku, można było zakupić miody, herbatki, pamiątki, obrazki i kartki.

Następnie udaliśmy się do Adrspach, Miasta Skalnego w Czechach. Formy skalne zbudowane z piaskowca, wspaniale wyrzeźbione przez naturę. Podziwialiśmy ogromne skalne ściany. Pogodę mieliśmy deszczową, ale to wcale nie umniejszało piękna skał, w których każdy mógł zobaczyć wyżłobione przez aurę różne kształty zwierząt, ludzi, aniołów itp. W dalszej części skał piękny wodospad, szmaragdowe jezioro starej piaskarni, otoczone różnorodną roślinnością oraz jezioro górne, do którego doszli tylko nieliczni pielgrzymi (ci młodszy i sprawniejsi).

Trudno opisać piękno tej górskiej przyrody. Zachęcam do zorganizowania wyjazdu. Naprawdę – warto.

Na zakończenie dodam, że ten Jubileuszowy Rok Miłosierdzia Bożego dla każdego z nas był okazją do zastanowienia się nad przemijającym życiem tu na ziemi, a także odkrywaniem na nowo piękna miłosiernej miłości Boga do człowieka. Zachęcił nas do pełnienia woli Bożej dalszym zaangażowaniem w pracę apostołską w swoich parafiach i rodzinach. **Wszystko z Niepokalaną!**

Moderator Diecezji Opolskiej, Helena Balcerek



ŚWIADECTWA



Parafia św. Małgorzaty w Dębowcu

W styczniu bieżącego roku doznałam wieloodłamkowego złamania kości ramiennej prawej. Zostałam przyjęta do szpitala, gdzie miała być przeprowadzona operacja.

Przed operacją zrobiono mi dodatkowe badanie tomografem. Po badaniu odstąpiono od planowanego zabiegu operacyjnego. Poinformowano mnie, że rękę będę miała niesprawną, założono ortezę i wypisano mnie ze szpitala do domu. Po 6 tygodniach zdjęto i sama zaczęłam ruszać ręką (chcę zaznaczyć, że nie korzystałam z dodatkowej rehabilitacji). Na wiosnę zaczęłam wykonywać prace, które po złamaniu miały być niemożliwe do wykonania, a mam na myśli między innymi kopanie na działce. Daję to świadectwo dlatego, że mój syn, który jest lekarzem, powiedział: „Mamo, to masz wymodlone”. Dziękuję Bogu, Matce Najświętszej i wszystkim tym, którzy modlili się o moje zdrowie. **Wszystko z Niepokalaną!**

Przewodnicząca



OGŁOSZENIA I INFORMACJE



Do Redakcji „Biuletynu”, dotarła prośba naszego tegorocznego Jubilata **ks. Tadeusza Lubelskiego CM**, który za naszym pośrednictwem, dziękuje za wszystkie przesłane życzenia i wszelkie objawy życzliwości. Ksiądz Senior wzruszony tak licznym gronem życzliwych mu osób, zapewnia o modlitewnej pamięci.

* * * * *

OBRADOWAŁA RADA KRAJOWA APOSTOLATU MARYJNEGO Warszawa, 25 listopada 2016 r.

Miejscem spotkania był Dom Misyjny w Warszawie, przy ul. Radnej 14. W obradach udział wzięli: Dyrektor Krajowy AMM i przewodniczący obrad: **ks. Jerzy Basaj CM**, Moderator Krajowa – **Małgorzata Daszczyszak**, Sekretarz – **Zofia Miernik**, Skarbnik – **Helena Balcerek**, Członkowie: **Jadwiga Wilk**, **Kazimiera Żytkiewicz**, **Antoni Jagielski**.

Z wystąpienia ks. Jerzego Basaja CM:

Na wstępie Ksiądz podzielił się refleksją na temat pracy, w której towarzyszy mu wdzięczność i nadzieja. Pierwsza związana jest z dotychczasową pracą moderatorów i ich grup w kraju, druga obejmuje przyszłość stowarzyszenia. W obydwu powinna być widoczna „współpraca z Bogiem dla zbawienia dusz. Nie należy przyjmować postawy wygodnictwa, uwidaczniającej się jedynie w rozdawaniu medalików. W apostołstwie chodzi o głębszą treść, bo jeśli do pracy apostołskiej zaprasza nasz Bóg «to jest to po coś». «Czas ucieka, wieczność czeka», a w jedności działania jest siła. Chodzi o to, by siły zła nie rozbiły tej jedności”. W tym miejscu **ks. Jerzy Basaj CM** podziękował moderatorom za ich zaangażowanie i życzył, aby Matka

Boża znalazła w ich życiu, tak jak w jego przypadku, miejsce szczególne. Na Matkę bowiem zawsze można liczyć.

Przypomniat, że życie Kościoła toczy się wokół realizacji zadań w myśl hasel wyznaczonych przez Ojca Świętego. Cykl duszpasterski poprzednich lat miał następujące hasła: lata 2013-2014 – *Wierzę w Syna Bożego*; 2014-2015 – *Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię*; 2015-2016 – *Nowe życie w Chrystusie*. **Na lata 2016-2017 ustalono hasło: *Idźcie i głosście...*** „Idź i głos” – to znaczy daj świadectwo. Ucz się od Maryi współpracy z Bogiem, zgadzaniem się z Jego wolą, zastosowaniem w życiu zasady: **„Wiara bez uczynków martwa jest”** [św. Jakub] i **„Niepokojne jest serce, dopóki nie spocznie w Bogu”** [św. Augustyn]. Świat domaga się od nas przejrzystości, postępowania zgodnego z nauką Chrystusa: „Niechaj wasza mowa będzie «tak» lub «nie»; z nauczaniem apostoła; «bądź zimny albo gorący, a nie letni»”. Apostoł maryjny powinien często przypominać sobie postawę brzemiennej Maryi, która „«idzie z pośpiechem» w góry, do pewnego miasta z pokolenia Judy, do domu Zachariasza i Elżbiety, by usłużyć również brzemiennej matce Jana Chrzciciela. Spotykają się dwa serca: Jezusa i Jana, który potem powie: «Oto jest Baranek Boży»”.

„Rodzina Wincentyńska będzie obchodziła w 2017 roku 400-lecie Zgromadzenia Misji. To będzie także Rok św. Brata Alberta. Uczmy się od niego i od św. Wincentego a Paulo dzieł miłosierdzia. Stowarzyszeniu Cudownego Medalika wpisane- mu bardzo mocno w charyzmat wincentyński, powinna towarzyszyć nieustanna troska o zbawienie ludzi w myśl symboliki Cudownego Medalika. Trzeba prosić Niepokalaną z wiarą i nadzieją o rozpalenie tejże wiary, nadziei i łask potrzebnych do zbawienia”.

* * * * *

Jako apostołowie maryjni będziemy w roku 2017 pracowali według hasła zaproponowanego przez Księdza Dyrektora:

SŁUŻMY BOGU I BLIŹNIEMU ZA PRZYKŁADEM MARYI.

Moderator Krajowa M. Daszczyszak zaproponowała następujące hasła do kolejnych numerów „Biuletynu”:

1. ***Wiara bez uczynków martwa jest [Jk 2, 26].***
2. ***Kochajmy Boga w trudzie naszych rąk i w pocie czoła naszego [św. Wincenty a Paulo].***
3. ***Prawdziwa miłość otwiera ramiona [św. Wincenty a Paulo].***
4. ***Służmy Bogu i bliźniemu za przykładem Maryi.***

* * * * *

W dalszej części Rady poruszono następujące sprawy:

1. Organizację XXXV ogólnopolskiej pielgrzymki AMM na Jasną Górę w ostatnim tygodniu lipca 2017 r., za którą odpowiedzialna jest moderator diecezji radomskiej – Zofia Miernik wraz ze swoją radą diecezjalną. Otrzymała ona z rąk Moderator Krajowej program uroczystości.

2. Wystosowano w imieniu Rady Krajowej AMM list do ks. Wizytatora Kryspina Banko CM w sprawie remontu budynku przy ul. Radnej 14, przekazania go jako Centralnego Ośrodka AMM w ręce Dyrektora Krajowego ks. J. Basaja CM oraz w sprawie udostępnienia Kaplicy Niepokalanej do stałego nawiedzania jej przez wiernych. List podpisali członkowie Rady Krajowej Apostolatu Maryjnego.

3. Omówiono sprawę wysyłki medalików ograniczając ją do 20 sztuk dla osoby świeckiej, której nie znamy; bez ograniczenia będą mogli je otrzymać moderatorzy diecezjalni, przewodniczący parafialni i księża. Zamówienia należy kierować

bezpośrednio do Księdza Dyrektora lub do pani Janiny [telefony podane na str. 65].

4. Moderator Krajowa przypomniała, że **jeśli ktoś chce wystąpić z Apostolatu Maryjnego, a kiedyś złożył uroczyste przyrzeczenie, powinien złożyć na ręce księdza diecezjalnego opiekuna duchowego prośbę w tej sprawie na piśmie. Pozostają w stowarzyszeniu osoby starsze i chore.**

5. Moderator Helena Balcerek zaproponowała wyznaczenie do pomocy Księdzu Dyrektorowi jednej z Sióstr Miłosierdzia przez Siostrę Przełożoną, chociażby zakrystianki, ale ks. Jerzy odrzekł, że jest to niemożliwe z powodu zestarzenia się wspólnoty i licznych obowiązków osób młodszych. Ponieważ odeszła od nas Siostra Radna Katarzyna Skupień [pełni obowiązki w Paryżu], wystosowano list do Siostry Wizytatorki z prośbą, by wyznaczyła nową osobę na jej miejsce. Pismo podpisali członkowie RK.

6. Dyskutowano nad organizacją zjazdów moderatorów i rozważano różne możliwości oraz miejsca ewentualnego pobytu w okresie wakacyjnym. Ponieważ stowarzyszenia nie stać na opłacenie pobytu i noclegu dla np. 20 księży, należy zastanowić się, w jaki sposób zdobyć fundusze [ofiary, sponsorzy, sprzedaż wydawnictw podczas niedziel maryjnych, sprzedaż kalendarzy].

7. Zapoznano się z propozycjami kilku osób w sprawie druku kalendarzy z perykopą biblijną na dany miesiąc, patronem miesiąca itd. Z wydawnictwem będzie w tej sprawie rozmawiał ks. Jerzy Basaj CM.

8. Skarbnik AMM, H. Balcerek złożyła sprawozdanie finansowe. Wpływy ze sprzedaży wydawnictw, w tym „Biuletynów”, są w większości regulowane na bieżąco.

9. Długo dyskutowano nad wnioskiem moderator Jadwigi Wilk w sprawie wmurowania pamiątkowej tablicy na frontonie Domu Misyjnego, w którym w czasie powstania warszaw-

skiego pisarka Zofia Kossak-Szczucka ukrywała Żydów. Działała tu organizacja podziemna „Żegota”. Odślonięcie tablicy mogłoby nastąpić 27 listopada 2017 r., w czterechsetną rocznicę charyzmatu wincentyńskiego. Moderator M. Daszczyszak odtworzyła nagranie z wypowiedzią śp. prof. Władysława Bartoszewskiego o tym historycznym miejscu. Ks. Dyrektor zwrócił się w tej sprawie do Instytutu Pamięci Narodowej z prośbą o pomoc. Ustalono brzmienie treści, która mogłaby się pojawić na tablicy.

10. Dyskusyjna jest sprawa druku „Biuletynów” i ich sprzedaży. Niektóre grupy bronią się przed ich nabywaniem, choć czteroczna prenumerata wynosi tylko 14 zł. W rezultacie w magazynach Wydawnictwa Instytutu Księża Misjonarzy w Krakowie zalegają stosy niesprzedanych „Biuletynów” z ubiegłych lat.

11. Ks. Dyrektor zajął stanowisko w sprawie przyjmowania nowych osób do AMM. Stwierdził, że **niektórzy moderatorzy przyjmują osoby na swoim terenie bez jego wiedzy**, niejednokrotnie „z marszu”, bez przygotowania. Podkreślił, że moderator diecezjalny **odpowiada** za roczną formację kandydatów. **Dziś podejmujemy decyzję**, że w Częstochowie możemy przyjąć nawet 20 osób, ale przygotowanych do apostołstwa. Moderatorzy diecezjalni napiszą w tej sprawie list do przewodniczących. Na Jasnej Górze podajemy Moderator Krajowej **pisemną, imienną listę potencjalnych kandydatów do przyjęcia. Moderatorzy diecezjalni są zobowiązani do napisania listu do przewodniczących z tą informacją.**

12. Ks. Dyrektor poinformował, że Moderator Krajowa M. Daszczyszak została wyróżniona diecezjalnym odznaczeniem przez ordynariusza diecezji zielonogórsko-gorzowskiej biskupa Tadeusza Lityńskiego za wieloletni wkład pracy w życie Kościoła lokalnego. Pogratulował jej i wręczył List gratulacyjny od Rady Krajowej, moderatorów i księży opiekunów duchowych Apostolatu Maryjnego. Zawierał on sen-

tencję św. Wincentego a Paulo: **„Nie poprzestawaj na tym, co było i jest. Trwając w rzeczywistości – patrz w przyszłość”**.

13. W końcowej części narady ustalono, jak będzie przebiegać sobotnia uroczystość odpustowa i wyznaczono odpowiedzialnych za poszczególne części Eucharystii [przemowy, powitanie, czytania, modlitwy, śpiewy, wręczenie kwiatów celebransom i gościom].

14. Ogłoszenia:

W dniach 23-25 stycznia 2017 r. w Krakowie na Stradomiu z racji obchodów 400-lecia Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, będzie miało miejsce uroczyste Triduum Odpustowe z udziałem kard. Stanisława Dziwisza, bpa Pawła Sochy CM, nuncjusza apostolskiego w Polsce abpa Salvatore Pennacchio. Zaśpiewa chór mariański pod dyrekcją dr. Jana Rybarskiego. Ks. prof. Wojciech Kałamarz CM opracował na tę okoliczność „Hymn”. Msza św. będzie transmitowana przez rozgłośnię radiową w 1. programie.

W przyszłym roku – 2017 w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie będzie odprawiona uroczysta Msza św. z udziałem Ojca Generała ks. Tomaža Mavriča CM, Księży Misjonarzy, sióstr szarytek, przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń katolickich.

Przez cały Rok Jubileuszowy na Stradomiu w Krakowie będzie udostępniona okolicznościowa wystawa.

Zakończenie Roku Jubileuszu nastąpi 18 stycznia 2018 r. w Krakowie na Stradomiu, w dzień nawrócenia św. Pawła.

Ks. Dyrektor poinformował zebranych o planach rozwoju Apostolatu Maryjnego, pozyskanie do współpracy księdza w diecezji lubelskiej, wyznaczenia miejsca wakacyjnych dni formacyjnych dla moderatorów. Na tym zakończono piątkowe obrady.

Protokółowała Zofia Miernik, sekretarz RK

✠ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✠

ŚP. JADWIGA BANACZKOWSKA

W Roku Miłosierdzia pożegnaliśmy zmarłą 21 sierpnia 2016 r. naszą wierną apostołkę maryjną, **śp. Jadwigę Banaczkowską**. Odeszła w wieku 86 lat.

Ślad swoich uczynków apostoelskich pozostawiła w najbliższej rodzinie, w środowisku, w miejscu pracy. Należała do wąchockiego Apostolatu Maryjnego przez 29 lat. Promieniowała radością. Była obowiązkowa, pracowita, czynna. Uczestniczyła w życiu parafii, AMM, dniach skupienia, pielgrzymkach. Poznawała Maryję, sanktuaria Jej poświęcone. Chłoneła nauki rekolekcyjne śp. ks. T. Herrmanna CM, a częste uczestnictwo we Mszach św., modlitwie różańcowej, dawało jej siły do pokonywania trudności życiowych. Brała też czynny udział w adoracyjnych modlitwach i rozważaniach przy Żłóbku Pana Jezusa i przy Jego Grobie, z okazji świąt maryjnych, będąc jedną z uczestniczek przedstawianych scenariuszy. Z miłością i poświęceniem wychowywała wnuczki i prawnuki. Kiedy rodzina została dotknięta tragedią śmierci męża wnuczki, oddała wszystkie swe siły i możliwości, by zapewnić młodej wdowie i jej dzieciom codzienną opiekę. Uczestniczyła w całodobowych modlitwach różańcowych i wspomagała AMM złożonymi ofiarami, choć nie mogła być z nami w ostatnich latach życia.

Rzeczywistą wartość jej uczynków zna jedynie Bóg, ale my uważamy ją za wzorową matkę, babcie, prababcie i apostołkę.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...

Z. Miernik – Wąchock, diecezja radomska

ŚP. MARIANNA BUKOWSKA

Urodziła się w roku 1919; zm. 26 maja 2016 r. Należała do Apostolatu Maryjnego w parafii NPNMP w Skarżysku-Kamiennej przez 25 lat. Była osobą niezwykle aktywną, chłonną wiedzy. Czynn timer uczestniczyła w spotkaniach grupy, w pielgrzymkach. Prowadziła różańcową grupę modlitewną, różaniec w intencji Ojca św. i Kościoła, a także w innych intencjach. W całodobowej modlitwie różańcowej w maju i październiku podejmowała godziny nocne, gdy brakowało chętnych na ten czas czuwania. Zawsze uczestniczyła we Mszy św. AMM. Łączyła się duchowo z grupą, gdy już choroba nie pozwoliła jej przebywać z nami. Z radością witała kaptana z postugą i odwiedzającą ją apostołkę maryjną. Znała comiesięczny program spotkań i intencje modlitewne. Odeszła do Pana w miesiącu poświęconym szczególnej czci Niepokalanej.



W roku 2016 odeszła też do wieczności w wieku 81 lat

ŚP. JADWIGA ADAMSKA,

osoba wspierająca Apostolat Maryjny modlitwą i cierpieniem, poruszająca się na wózku. Mimo ograniczeń ruchowych była w stałej łączności z grupą AMM. Czytała „Biuletyn” stowarzyszenia, włączała się do podejmowanych modlitw. Często uczestniczyła w comiesięcznych Mszach św., przywożona do kościoła przez jedną z apostołek. Po spotkaniach opłatkowych z radością przyjmowała nasze dary ze stołu i cieszyła się z przekazanych informacji.

Do tradycji naszej grupy należy zamawianie dwóch Mszy św. w intencji zmarłych apostołek i osób nas wspierających [zamiast kupowania kwiatów].

Życie naszych apostołek maryjnych jest dowodem na to, że niezależnie od wieku można być użytecznym Kościołowi.

*Przewodnicząca grupy AMM – ap. Maria Stachoń
parafia NPNMP w Skarżysku-Kamiennej*

CENNIK NA 2016 ROK

**UWAGA! ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI I WSZYSTKIE PUBLIKACJE
PROSIMY ZGŁASZAĆ Z ODPOWIEDNIM WYPRZEDZENIEM
DO CENTRUM AMM W WARSZAWIE:**

ks. Jerzy Basaj CM – e-mail: vivaldi7@onet.eu
– tel. kom. 601 472 764
p. Janina – tel. 22 797 48 79

Dar z Nieba. Życie św. Katarzyny Labouré. Historia objawień Cudownego Medalika (nowość w formie komiksu)	– 5,00 zł
Wybór świadectw nadzwyczajnych łask otrzymanych przez pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika	– 15 zł
Świadectwa Nadzwyczajnych Łask Otrzymanych przez Pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika	– 20 zł
Podręcznik AMM (trzy tomy A,B,C)	– 40 zł w oprawie miękkiej – 50 zł w oprawie twardej
Przewodnik AMM	– 5 zł
Statut AMM	– 2 zł
Kwartalnik – „Biuletyn” AMM	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj	– 8 zł
Modlitewnik „Stawajcie się coraz doskonalszymi”	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe małe	– 20 groszy
Medaliki srebrne	– 7 zł
Medaliki niebieskie zatapiane („tezka”), 2 rodzaje	–1 zł i 1,5 zł
Duży medal metalowy	– 8 zł
Medalik aluminiowy duży (wysokość 3,5cm)	– 1 zł
Medalik aluminiowy (Brelok)	– 2,5 zł

FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiętka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 15 groszy

SPIS TREŚCI

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO.....	3
Boża Dziecina.....	7
FORMACJA	
Homilia wygłoszona przez ks. dr Wojciecha Kałamarza CM 26 listopada 2016 r. w Warszawie	8
AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA	
List Przełożonego Generalnego do członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika.....	15
Z ŻYCIA WSPÓLNOT, JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA.....	17
ŚWIADECTWA.....	56
OGŁOSZENIA i INFORMACJE	57
Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ.....	63
CENNIK	65

Wszystko z Niepokalaną!





35-lecie w Nowogrodzie Bobrzańskim



30-lecie w Bydgoszczy



Dzień Skupienia w Grodkowie



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU BIULETYNU
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW
DECYDUJE ZESPÓŁ REDAKCYJNY.**



**LISTY DO REDAKCJI
prosimy nadsyłać na adres:**

**Małgorzata Daszczyszak, ul. Długa 48 A, 66-008 Świdnica
tel. 68 327-30-67; 693-337-640; daszma@gmail.com**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.*

Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego.
Redaktor naczelny - Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Jerzy Basaj CM**

**www.apostolat.pl
www.szarytki.pl www.misjonarze.pl
www.waldemarrakocy.pl**